NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM Wydanie II 1.
Rok IX. Kraków, piątek 17 września 1926 Nr. 210

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kra[illegible] [illegible]rzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. [illegible] Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydawnicz[illegible] „DZIENNIK"
Wszelkie komunikaty należy nadsy[illegible] do Administracji.
Komunikaty przesłane reda[illegible] [illegible]ą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. [illegible] redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjm[illegible] 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% droższe

Biblioteka Kraków

Walka o cenę zboża

Kraków, 16 września.

Nie może ulegać wątpliwości, że podstawowym warunkiem dalszego skutecznego prowadzenia sanacji gospodarczej Polski jest niedopuszczenie do zwyżki cen. Już teraz pod noszą się coraz natarczywsze żądania podwyżek ze strony różnych grup pracowników państwowych, a cóż byłoby dopiero, gdyby płace tych już obecnie niedostatecznie wynagradzanych urzędników miały jeszcze bardziej zmaleć skutkiem postępów drożyzny? A niebezpieczeństwo takie grozi istotnie i to w dziedzinie podstawowej, bo obejmującej podstawowy środek żywności — chleb codzienny.

Zwracaliśmy już kilkakrotnie uwagę na niezwykle silny wzrost cen zboża, a zwłaszcza żyta, w ostatnich tygodniach. Rząd spostrzegł niebezpieczeństwo zwichnięcia osiągniętej z trudem, jakiej takiej równowagi gospodarczej, tkwiące w podrożeniu zboża i zdecydował się na szereg zarządzeń, przeciwdziałających zwyżce. Zarządzenia te pójść mają w dwóch kierunkach. Z jednej strony przywrócona ma być podobno od 1 października br. opłata wywozowa od zboża, z drugiej zaś strony pragnie rząd zmusić rolników do zwiększonej podaży zboża na rynek, a to przez ograniczenie kredytów przyznanych sferom rolniczym oraz przez cofnięcie ulg podatkowych. Obecne zadłużenie rolnictwa w Bankach państwowych dochodzi bowiem do 150 miljonów złotych, a zaległości podatkowe wynoszą 44 miljony zł. Jasnem jest, że częściowe odmówienie prolongaty tych kredytów i intenzywniejsze ściąganie zaległości podatkowych zmusi rolników do zaprzestania spekulacyjnej gry na dalszą zwyżkę cen zboża i do rzucenia tego zboża na rynek.

Te kroki rządu, choć na razie tylko zamierzone, wzbudziły postrach w sferach ziemiańskich, to też związek polskich organizacyj rolniczych wystąpił już z obszernym memorjałem protestującym przeciw temu zamachowi na ich kieszeń. Wywodzą więc te organizacje, że *przeciętna* cena sierpniowa na żyto wcale nie jest tak wysoka, bo wynosi tylko 3,29 dolarów za 100 kg. Tymczasem przeciętna cena sierpniowa jest bez znaczenia wobec faktu, że właśnie w tym misiącu i to pod jego koniec nastąpił tak gwałtowny wzrost cen, że żyto z 26 zł. dnia 1 sierpnia podskoczyło na 35 zł. dnia 28 sierpnia. Ponadto występują ziemianie w memorjale swym z twierdzeniem, które z tych ust jest rzeczywiście całkiem niespodziewane, mianowicie, że zbiory tegoroczne nie dadzą więcej, niż wynosi konsumcja krajowa. Dotychczas stale działo się w ten sposób, że w okresie zbiorów sfery rolnicze przedstawiały wyniki ich w świetle jak najkorzystniejszem, byle tylko uspokoić opinję publiczną i wywalczyć sobie swobodę wywozu za granicę. Dziś mają oni już przyznane sobie to prawo, porzuciwszy więc starą broń, używają przeciwnego wręcz argumentu, że zboża mamy w kraju mało, że zatem powinniśmy nie tylko pogodzić się z jego drożyzną, ale nawet być z niej zadowoleni, bo inaczej zboże uciekłoby zagranicę i zabrakłoby go nam na przednowku. Całkiem w parze z tym ciekawym argumentem idzie drugi, że powinniśmy być zadowoleni, że ceny zboża są już teraz, bezpośrednio po żniwach, tak wysokie, a to dlatego, że w ten sposób nie potrzebujemy się obawiać, że podniosą się one na przednówku!!

Argumenty organizacyj rolniczych są oczywiście tak błahe, że nie powinny wpłynąć od straszająco na rząd. Co się tyczy ceny żyta, to wystarczy wskazać że cena ta wynosiła na giełdzie warszawskiej dnia 1 września 1914 r. — 14.29 fr. szw., 1923 r.— 8.67 fr., 1925 r, — 15,55 fr, a bieżącego roku — 20,12 fr. Wprawdzie ceny w niektórych państwach sąsiednich, jak w Niemczech i Czechosłowacji, są o becnie nieco wyższe niż u nas, ale różnica jest tak mała, że eksport naszego żyta wogóle się nie opłaca. A przecież rząd pragnie głównie na eksporcie płodów rolniczych oprzeć swą politykę gospodarczą i w tym celu prowadzi tak energicznie akcję budowy elewatorów. Przy obecnych cenach zboża byłby, to trud całkiem daremny, bo i tak nikt nie będzie chciał naszego drogiego zboża kupić zagranicą.

Nie tylko ze względu na wywóz samego zboża musi rząd bezwzględnie dążyć do utrzymania cen zboża, na niezbyt wysokim poziomie. Wszak zwyżka zboża oznacza podrożenie ogólnych kosztów utrzymania, a nietylko równowaga budżetu państwowego, ale i możność egzystencji całego naszego przemysłu zależy od utrzymania obecnego poziomu kosztów żywności. Zresztą dążenie do utrzymania niskich cen zboża w kraju da się całkiem dobrze pogodzić z dążeniem do eksportu nadwyżek niepotrzebnych dla konsumcji krajowej. Trzeba tylko z jednej strony przez restrykcję kredytów państwowych dla rolników i przez energiczniejsze ściąganie podatków obniżyć ceny zboża do poziomu, dającego producentom wprawdzie nie zyski lichwiarskie, ale godziwe zarobki, a z drugiej strony trzeba przeszkodzić nadmiernemu wywozowi zboża przez zaprowadzenie z powrotem ceł wywozowych. Jeżeli twierdzenie rolników o szczupłości tegorocznych zapasów zboża jest istotnie prawdziwem, to z ustanowieniem tego cła nie należałoby nawet czekać do 1-go października, lecz wprowadzić je natychmiast.

Mamy nadzieję, że rząd nie ugnie się przed opozycją ziemiańską i wykona rzeczywiście zapowiedziane zarządzenia w obronie równowagi życia gospodarczego. Celowości ich dowodzi częściowy skutek, osiągnięty już przez samą ich zapowiedź, a mianowicie obniżenie ceny żyta z 35 na 32 zł.

Dr. B. S.

Prowizorjum budżetowe na IV. kwartał

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 15 9. Sin. Kancelarja sejmowa otrzymała w dniu wczorajszym przedłożenie rządu o uzupełnieniu prowizorjum budżetowego za trzeci kwartał i prowizorjum budżetowę za czwarty kwartał. Ustawę tę rada ministrów uchwaliła dnia 10 bm. Kredyty za 3-ci kwartał mają być uzupełnione o 16,654.013 zł., z ważniejszych kredytów uzupełniono dla Prezydenta Rzeczypospolitej o 703.729. złotych wskutek przeniesienia siedziby Prezydenta do zamku i zastosowanie jej do wymogów reprezentacyjnych Dla M. S. Z. zwiększono kredyty o 1,265.285 zł, a mianowicie zwiększono fundusze specjalne, oraz zapłacono zaległe zobowiązania, dla min. spraw wojskowych o 12.230, wskutek potrzeby uzupełnienia stanu koni, dla min. oświaty o 2,355.000 zł. z powodu koniecznego pokrycia potrzeb szkolnych.

Prowizorjum budżetowe na ostatni kwartał przewiduje wydatki na administrację w sumie 482,343.090 zł, na przedsiębiorstwa 2 milj. 442.564 zł. Wydatki administracyjne dzielą się na następujące: Prezydent Rzeczypospolitej — 307.230 zł, Sejm i Senat — 2,425.251 zł, kontrola państwowa — 1,677.000 zł, min. spraw zagr. — 9,686.486 zł, min. spraw wojskowych — 158.575.523 zł, min spraw wewn, — 44.983.120 zł, min. skarbu — 101,951.907 zł. min. sprawiedliwości — 23,082.437 zł, przemysł i handel — 3.106.833 zł., min. kolei — 839.600 zł, rolnictwa i dobra państwowe — 7.768.903 zł, min. oświaty — 72.350.000, min. robót publ — 19,305.894, min. pracy i opieki społecznej — 27,798.046 zł., min. reform rolnych — 8 766.328 zł.

Uzasadnienie w prowizorjum budżetowem wskazuje, że suma kredytów na 4-ty kwartał nie odbiega na ogół od sumy kredytów za 3-ci kwartał, łącznie z kredytem dodatkowym.

Zwiększenie wydatków w min. skarbu wynosi 13.187.307, z czego na długi państwowe przypada 11,846.000, reszta przypada na pensje dla kawalerów orderu virtuti militari.

Wśród nowych kredytów zamieszczono sumę 3 miljonów na pomoc finansową dla miast, które na cele inwestycyjne zaciągnęły pożyczkę w towarzystwie Ulan et Company.

Redukcje w szkolnictwie wyższem

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 15 9. Sin. W związku z pogłoskami o redukcjach w resorcie oświaty, dowiadujemy się, że redukcja w wyższych szkołach będzie nieznaczna i przeprowadzona będzie racjonalnie t. zn., że suma uzyskana z tych oszczędności będzie użyta na inne cele. Redukcje w wyższych szkołach nie zostaną przeprowadzone w tym roku lecz w roku przyszłym i nie spowodują żadnego wstrząsu w organizacji szkolnictwa wyższego. — Budżet ogólny w wyższych zakładach naukowych nie zostanie zredukowany.

Sumy uzyskane z częściowej likwidacji niektórych zakładów naukowych zostaną użyte na rozbudowę politechnik, laboratorjów i na rozszerzenie wydziałów medycznych.

Kiedy zostanie uchylony okólnik Głąbińskiego?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 9. (Sin) Jak wiadomo, tajny okólnik b. ministra oświaty Głąbińskiego o normie procentowej pozostaje dalej w mocy, a regulowanie tej sprawy zależy od rady ministrów. Rada ministrów dotychczas nie podjęła żadnych uchwał i łączy tę sprawę z załatwieniem memorjału min. spraw wewn. Młodzianowskiego. —

Rejestracja mężczyzn od r. 1883.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 9. (Sin) Władze wojskowe przystąpiły obecnie do ustalenia stosunku do wojska wszystkich mężczyzn urodzonych od 1883 r. Wszyscy ci mężczyźni obowiązani są do zarejestrowania się w swoich magistratach.

„Ulgi“ w dotychczasowych przepisach
o numerus clausus na Węgrzech

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Budapeszt, 15 9 (D.) Minister oświaty Klebersberg wydał rozporządzenie, mające rzekomo łagodzić dotychczasowe postnaowienia w sprawie numerus clausus na uniwersytetach. Wedle dotychczasowych przepisów przyjmowano słuchaczy na uniwersytet przy uwzględnieniu przynależności rasowej. Odtąd ma być uwzględniana tylko przynależność religijna, tak. że wychrzczeni Żydzi nie będą zaliczani na poczet kontygentu żydów.

Drugie rozporządzenie ustala, iż corocznie będzie ministerstwo oświaty określało kontyngent słuchaczy żydowskich, którzy mają być przyjęci na poszczególne fakultety.

Zgromadzenie Ligi zatwierdziło jednomyślnie projekt
komisji prawniczej

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Genewa, 15 9. (D) Na dzisiejszem plenarnem posiedzniu zgromadzenia Ligi referował Motta uchwały komisji prawniczej w sprawie regulaminu wyborów do Rady Ligi. Projekt ten oświadczył mowca — jest wynikiem kompromisu, który zakończył przesilenie w Lidze Narodów.

Wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos delegaci Kanady, Belgji, Danji oraz Chin. Następnie zgromadzenie Ligi uchwaliło jednomyślnie projekt przedłożony przez komisję prawnicza.

Z kolei rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem o działalności Rady Ligi.

Kandydatury na miejsca niestałe
Pomyślne szanse kandydatury polskiej

Berlin, 15 9. PAT. „Vorwaerts“ w depeszy genewskiej donosi że przyjęcie wniosku Louchera w sprawie białych kartek przy obliczaniu głosów, grupy opozycyjnej małych państw zrozumiał jako nowe próby ograniczenia tej swobody działania, jaka powinna przysługiwać ogólnemu zgromadzeniu. Ostatecznie lista kandydatów na miejsca niestałe przedstawia się według „Vorwaertsu“ natępująco: Na miejsce trzech-letnie: Polska, Chiny, Chile dwuletnie: Holandja, Rumunja, Kolumbja, jedno-letnie: Belgja, Urugwaj i jeszcze jedno nieustalony dotychczas państwo, prawdopodobnie Finlandja, Irlandja lub Kanada. Natomiast koresponent „Deutsches Allgemeine Zeitung“ podaje następującą listę: trzy-letnie: Polska, Rumunja i jedno z państw południowej Ameryki, dwu-letnie: Chiny, Holandja i jedno z Południowej Ameryki, jedno-letnie: Belgja, Finlandja i jedno z państw Południowej Ameryki. „Preusisch Kreutz Zeitung“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła że stosunek delegacji niemieckiej w Genewie do kandydatury Polski z natury rzeczy musi być utrzymany w tajemnicy do ostaniej chwili nie mniej jednak szanse wyboru sa dla Polski pomyślne.

—

Znamienny artykuł wpływowego polityka niemieckiego
w sprawie stosunku Niemiec do żądań Polski
„Nowa przyszłość dla Niemiec na Wschodzie.“

Gdańsk, 15. 9 PAT. „Danziger Neueste Nachrichten“ zamieszcza znamienny artykuł pod tytułem: „Kwestja polska w Lidze narodów“, którego autorem jest jeden z najwybitniejszych i najbardziej wpływowych polityków niemieckich, baron Rheinbaben, poseł do parlamentu Rzeszy. azarazem członek delegacji niemieckiej na obecne Zgromadzenie Ligi narodów.

Na wstępie swego artykułu poseł Rheinbaben oświadcza, że największa uwaga i zainteresowanie Niemiec przy obecnym stanie rzeczy w Genewie skupia się na kwestji polskiej.. Wskazawszy na rzekome nielojalne zachowanie się mocarstw zachodnich i ich intrygi w sprawie miejsca dla Polski, baron Rheibaben oświadcza, że decyzja w sprawie nowego obsad miejsc niestałych w Radzie Ligi narodów, razem decyzja co do tego, czy Polska i Francja osięgną swój najważniejszy cel polityczny zapadnie obecnie przy pełnej współodpowiedzialności i przy pełnem współdziałaniu Niemiec. Nie będę chyba w błędzie, zaznacza autor artykułu. jeśli już teraz nazwę ustosunkowanie się Niemiec do tych polskich aspiracyj najważniejszą kwestją polityczną co do której decyzja zapadnie na obecnem Zgromadzeniu Ligi narodów przy udziale Niemiec. W sprawie tej, w przeciwieństwie do intryg i ciemnych machnacyj innych państw, niemiecka polityka zagraniczna musi z licznychw względów wewnętrznych i zewnętrznych zachować wyraźną linję. Dlategot eż w Genewie nie będziemy mgoli ominą pytania, czy Niemcy mają realny interes w tem, aby życzenia Polski poprzeć i oddać głos za Polską.

Wskazawszy na konieczność porozumienia się z Polską, baron Rheinbaben podkreśla, że Niemcy już przy pierwszym swoim występie w Genewie, ujawniając w stosunku do Polski wolę porozumienia, muszą jednocześnie przestrzegać z godnością, a zarazem stanowczo słusznych interesów Niemiec. Jakie słuszne interesy Niemiec ma tu na myśli poseł Rheinbaben wskazuje jego wyliczanie „krzywd, wyrządzonych Niemcom przez Polskę“ a mianowicie wojna celna, odnówienie Niemcom prawa osiedlania się w Polsce, likwidacje własnośc iniemieckiej, odmowne stanowisko Polski wobec szwajcarskiego wyroku w sprawie odszkodowań należnych Niemcom, polityka polonizacyjna i td.

Artykuł swój kończy poseł Rheinbaben słowami: „Przebrzmiałym owy powitalne, wygłoszone z okazji przyjęcia Niemiec do Ligi narodów. Wypowiedziano mnóstwo pięknych słów oprzyszłości Europy izbawieniu ludzkości, ale liczne przykłady z historji powojennej uczą nas, że inni pomimo tych pięknych słówek i zamiarów nie zapominają o trzeźwych wymaganiach codziennej polityki. Jednym z najważniejszych zadań Niemiec w tej dziedzinie jest pomimo trosk, pragnień i nadzieji co do okupowanych obszarów na Zachodzie, nie zapominać o przygotowaniu nowej przyszłości dla Niemiec na Wschodzie i dać temu stanowczy wyraz także przy decyzjach i głosowaniach w kwestji polskiej“.

„Vorwärts“ za poparciem Polski

Berlin, 15. 9 PAT. Do „Vorwaertsu“ depeszują z Genewy iż wybór Polski na miejsce półstałe nie ulega żadnej wątpliwości. Organ socjalistyczny porusza z te jracji w sposób niezwykle stanowczy kwestję zachowania się delegacji niemieckiej wobec kandydatury polskiej. Korespondent „Vorwaertsu“ uważa, iż Niemcy mogłyby zdobyć się na odwagę wobec swoich niemiecko narodowych hakatystów i powinny wytąpić w roli patronów polskiej reelekcji już chociażby z tego powodu, iż niepowodzenie polskiej kandydatury półstałej nie tylko nie przyniosłoby rządowi niemieckiemu żadnych korzyści, ale przeciwnie, mogłoby go nawet narazić na pewne straty, gdyżw ówczas mocarstwa zachodnie byłyby zmuszone udzielić Polsce odszkodowania w jakiejś innej dziedzinie zap orażkę, doznaną przez nią w Lidze narodów. Odważna postawa Stresemanna opłaciłaby się Niemcom, wywodzi w dalszym ciągu „Vorwaerts“ albowiem niezależnie od pożądanego polepszenia się stosunków niemiecko polskich ułatwiłaby ona spełnienie przez Francję życzenia Niemiec, dotyczącego Nadrenji. Pierwszem zadaniem iNemiec powinno być uwolnienie zachodnich granic Rzeszy od okupacji oraz rozwikłanie problemów zagłębia Saary, Eupen i Malmedy. Natomiast osiągnięcie porozumienia z Polską — pisze korespondent „Vorwaertsu“ — jest zadaniem wtórnem i musi być odłożone na dalszą przyszłość, która ułoży się w miarę rozwoju porozumienia niemiecko francuskiego.

Odroczone posiedzenie rady ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 9. (Sin.) Wyznaczone na dziś posiedzenie rady ministrów odłożone zostało na koniec tygodnia. Z końcem tygodnia rozpoczną się też obrady komitetu politycznego.

Min. pracy ma być skasowane

Warszawa, (AW) Dzisiejsza „Rzeczpospolita“ zamieszcza pogłoski o możliwości kasowania Min. Pracy co ma być obecnie przedmiotem rozważania w łonie rządu. Koncepcja zwinięcia Min. Pracy, była zdaniem pisma wysuwaną wówczas, gdy na skutek ostrej krytyki niektórych czynników zaniechany został projekt zniesienia Min. Robót Publicznych.

Ustąpienie szefa sztabu generalnego?

Warszawa, (AW) Dzisiejsza „Rzeczpospolita“ potrzymuje swe twierdzenie, że szef sztabu generalnego gen. Piskor składał niedawno podanie o dymisję. Przyczyną tego kroku ma być odmowa propozycji gen. Piskora zaproponowania jednego z wyższych stanowisk wojskowych gen. Wł. Sikorskiemu. Miniztersjwo Spraw Wojsk. odrzucając odnośny wniosek gen. Piskora poleciło mu sprawowanie funkcji szefa sztabu gen. aż do dalszego rozporządzenia.

Czesne w politechnice warsz. — 500 zł.?

Warszawa, (AW) W min. oświaty rozwiązała się obecnie sprawa podwyższenia opłat n politechnice warszawskiej. Czesne miałoby wynosić do 500 zł rocznie. Również podwyższeniu uległy opłaty za egzaminy. Wiadomość ta wywołała wielkie wzburzenie wśród młodzieży akademickiej

KRONIKA POLITYCZNA.

Kongres paneuropejski we Wiedniu

Jak już donieśliśmy, zostanie dnia 3 października br. otwarty we Wiedniu pierwszy kongres zwolenników ruchu paneuropejskiego. Chociaż zaproszenia zostały niedawno wysłane, komitet przygotowawczy otrzymał już teraz od całego szeregu wybitnych osobistości przyrzeczenia, że osobiście wezmą udział w kongresie. I tak z Francji przyrzekli przyjechać Painleve, Barthelemy, z Niemiec Thomas Mann, Gerhard Hauptman, z Czech Benesz. Z Anglji, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Skandynawji nie przyszły jeszcze odpowiedzi, atoli organizatorzy kongresu spodziewają się że i z tych krajów zjawią się na kongresie wybitni przedstawiciele świata politycznego i umysłowego.

Prawda o kongresie panazjatyckim

Panazjatycki kongres, który niedawno zakończył swe obrady w Nagasaki, był właściwie tylko jednem wielkiem nieporozumieniem Już z samego początku widocznem było, że kongres nie jest na rękę Japonji. Wybitni japońscy mężowie stanu i politycy, jak baron Tanaka, wicehrabia Goto, oświadczyli, że chętnie służyć będą organizatorom swojemi radami, ale czynnego udziału w kongresie nie wezmą. Także japońskie ministerstwo spraw zagranicznych kilkakrotnie manifestacyjnie podkreśliło, że z kongresem nie chce mieć nic wspólnego. Ale to sabotowanie kongresu przez oficjalną Japonję, nie byłoby jeszcze podkopało znaczenia kongresu, gdyby kongres był należycie przygotowany. Organizatorzy nie zdołali jednakowoż zainteresować żadnej wybitnej osobistości, a ze 150 zapowiedzianych delegatów zjawiło się tylko 15 Japończyków, 11 Chińczyków, 3 przedstawicieli koreańskich 4 Hindusów i 4 przedstawicieli ludności filipińskiej. Afganistan zastąpiony był przez jednego delegata hinduskiego, którego jednak nie wpuszczono do Japonji, ponieważ nie miał paszportu. Ale i ci delegaci nie mieli właściwie żadnych mandatów i nikogo nie reprezentowali.

Zaraz po otwarciu kongresu posypały się protesty. Rozmaite organizacje chińskie i koreańskie protestowały przeciw temu kongresowi, jako japońskiemu wynalazkowi i odmawiały delegatom prawa do reprezentowania na kongresie interesów chińskich i koreańskich. Atoli także w łonie samego kongresu zamanifestował się wyraźny antagonizm między Chinami a Japonją. Chińscy delegaci bowiem zażądali, by oficjalny protest kongresu przeciw ko naruszaniu wolności i niezależności Chin przez obce mocarstwa nie był li tylko skierowany przeciw Europie i Ameryce, lecz także przeciwko Japonji i przez nią wymuszonemu na Chinach traktatowi z roku 1915. Japończycy nie chcieli się z tem pogodzić, wobec czego Chińczycy grozili opuszczeniem kongresu i dopiero z wielkim trudem zdołano uzgodnić rezolucję, wypowiadającą się w ogólnych słowach przeciwko gnębieniu Chin. Incydent ten otworzył wszystkim uczestnikom kongresu oczy na rozbieżności, panujące w łonie uczestników kongresu.

Gdy więc do pracy praktycznej kongres okazał się niezdolny, uratowano jego znaczenie przez rozmaite mniej lub więcej fantastyczne rezolucje. I tak uchwalono założyć „Ligę azjatyckich ludów“, którą miano przeciwstawić europejskiej Lidze narodów. Zastanawiano się nad stworzeniem wspólnego azjatyckiego języka, ponieważ na angielski żaden delegat nie chciał się zgodzić, a esperanto odrzucono, jako europejski wynalazek. Uchwalono wydawanie wszechazjatyckiego organu informacyjnego i propagandy i utworzenie panazjatyckiego uniwersytetu, wreszcie budowę transazjatyckiej kolei od Oceanu Spokojnego aż do Małej Azji. Do dziedziny fantastycznych projektów należy też pomysł utworzenia wspólnej chorągwi, albo też innego jakiegoś symbolu dla całej Azji. Mniej już fantastyczny a więcej realny charakter mają rezolucje domagające się wolności Indyj i zupełnego równouprawnienia wszelkich ludów azjatyckich. Niestety te rezolucje nie mają wielkiego znaczenia, gdyż — jak już na samym wstępie pisaliśmy — kongres nikogo właściwie nie reprezentował i dlatego przeszedł zupełnie bez echa.

Każdy może się wzbogacić

kupując los Państwowej Loterji Klasowej w słynnej ze szczęścia w całym kraju kolekturze

BRACI SAFIER

Kraków, Pl. Dominikański 1 d.

Główna wygrana

500.000

złotych

Ponadto następujące większe wygrane:

1 na **300.000** złotych = **300.000** złotych	4 po **25.000** złotych = **100.000** złotych
1 „ **200.000** złotych = **200.000** złotych	4 „ **20.000** złotych = **80.000** złotych
2 po **100.000** złotych = **200.000** złotych	6 „ **15.000** złotych = **90.000** złotych
5 „ **50.000** złotych = **250.000** złotych	19 „ **10.000** złotych = **190.000** złotych
2 „ **40.000** złotych = **80.000** złotych	

oraz około **40.000** innych wygranych po złotych **5000, 3000, 2000, 1000** itd.

Ogólna suma wygranych przeszło 12 miljonów złotych.

Co drugi los wygrywa

CENA LOSÓW: ćwiartka zł 10 — połówka zł 20 — cały los zł 40.

Polecamy zamawiać wcześniej. Zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

Karta zamówień.

Do BRACI SAFIER, Kraków, Plac Dominikański 1 d.

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państwowej Loterji Klasowej:

______ losów ćwiartek po złotych 10.—
______ losów połówek po złotych 20.—
______ losów całych po złotych 40.—

Należytość złotych .... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 400.117 przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: ______________

Dokładny adres: ______________

Wynalazek Primo de Rivery na polu parlamentaryzmu

(k.) W rozmowie ze współpracownikiem paryskiego „Journal“ chełpił się Primo de Rivera swym wynalazkiem nowego rodzaju parlamentaryzmu. „Typ takiego parlamentu — oświadczył z dumą hiszpański dyktator — dotychczas nie istnieje. Jest moim własnym wynalazkiem. Nazywają Hiszpanję zacofaną ale teraz świat zobaczy, że Hiszpanja będzie przodowała“. Przypatrzmy się więc, jaki to wynalazek, z którego de Rivera jest tak dumny!

Parlament składać się ma z 300 posłów wybranych na trzy lata, przez korporacje, związki przemysłowe i zawodowe. Między posłami będą też i kobiety, a więc wszystko zupełnie demokratycznie, bez uprzywilejowania wielkiego majątku. Trzy dni w tygodniu posiedzenia, a cztery dni mają być poświęcone propagandzie na prowincji. W obradach panować ma zupełna swoboda a cenzura wtenczas wkroczy, gdy sprawozdania parlamentarne będą zawierać ustępy, które mogą Hiszpanji zagranicą przynieść szkodę. „Pozatem“ posłowie będą mieli zupełną wolność słowa.

Oto w ogólnych zarysach nowy ustrój, który Primo de Rivera zamierza po ukończeniu plebiscytu ogłosić Hiszpanji. Nowy parlament ma się już zebrać w październiku br.

Przecieramy oczy i pytamy się zdziwieni, czy Primo de Rivera jest tak dalece naiwny, albo też tak obłudny, że kpi sobie formalnie z całej Europy. Próby oparcia parlamentaryzmu na organizacjach zawodowych są bowiem tak stare, jak parlamentaryzm wogóle. Wystarczy wziąść do ręki pierwszy lepszy podręcznik historji parlamentaryzmu, by wykazać, że tego rodzaju projekty stale wyłaniają się z kół prawicowych. Primo de Rivera nie ma więc żadnego powodu do specjalnej dumy. A zresztą ten nowy parlament nie jest jedynym wynalazkiem fanfarońskiego dyktatora. Wszak generał Primo de Rivera wynalazł nowy rodzaj plebiscytu, który wydał niedawno wspaniałe wprost owoce. Oto stworzona przez niego „Unia patriotica“ przeprowadziła w całej Hiszpanji plebiscyt w sprawie dyktatury, przyczem jednak wolno było tylko głosować za dyktaturą Rivery. Rozumie się samo przez się, że Rivera świetne odniósł zwycięstwo, że całe gminy przez swoich wójtów narzuconych przez rząd wypowiedziały się za Primo de Riverą, jednem słowem dyktator jest zadowolony triumfujący i — wynalazczy. Wynalazł plebiscyt, odkrył nowy typ parlamentu, a teraz duma najprawdopodobniej nad nowym jakimś uszczęśliwiającym Hiszpanję i Europę wynalazkiem.

Szczęśliwy dyktator!

Niesłychany szantaż w sferach rabinackich w Radymnie

Nasz korespondent przemyski (T.) donosi nam:

Niemałą sensację noworoczną miała ludność żydowska naszego miasta, kiedy w pierwszy dzień Rosz-Haszana doprowadzono do sądu karnego w Przemyślu „rabinkę z Radymna“.

Sprawa, której osnowa opiera się na niesłychanym wprost szantażu, ma się następująco: Rabinem w Radymnie jest p. Spira, człowiek 70 letni, pochodzący ze starej rabinackiej rodziny, wnuk Reb Hersza Meilecha z Dynowa. Ma on żonę i 9 dzieci. W roku 1923 wyjechał zaproszony przez ziomków swych do Ameryki i zamieszkał u niejakiego Rubina, swego krewnego. Pan R. miał drugą żonę, z którą nie miał dzieci. Kiedy R. umarł, żona jego wprowadziła się do rabina Spiry w charakterze gospodyni. Pani ta postanowiła przy pomocy swego brata, który jest „gabe“ u rabina w Sączu, stać się rabinką i pewnego dnia przeraziła 70-letniego rabina S. wiadomością, iż zaszła od niego w ciążę. Rabin S., obawiając się skandalu z jednej strony, z drugiej zaś gróźb pani R., iż go zastrzeli, podpisał wobec świadków amerykański ślub, dał jej pod przymusem 2000 dolarów i wrócił do Radymna. Przez jakiś czas był spokój. Pewnego dnia przesłała p. R. do rabina S. list z Ameryki, w którym wysłała proszki z poleceniem, aby rabin je dał swej żonie przed spaniem. Rabin S., widząc, na co się zanosi wyjawił żonie swej całą „amerykańską tajemnicę“.

Pani R. przyjechała jednak do miasteczka i ze swym krewnym Dawidem Weissem z Oświęcimia wymusiła za cenę milczenia od rabina S. raz 1000 dolarów, następnie perły, drogocenną szkatułkę itp., wkońcu zażądała 5000 dolarów, grożąc wyjawieniem całej afery. O tym niesłychanym szantażu doniesiono prokuraturze, która wydała polecenie natychmiastowego aresztowania wyrafinowanej oszustki. Śledztwo w tej sprawie wytoczone wykazało, iż aresztowana liczy lat 64, a nie jak podała 40, iż za młodu jako panna miała dwoje dzieci, a cała jej przeszłość jest mocno podejrzaną. Przy aresztowanej skonfiskowano 2.300 dolarów, perły i inne kosztowności, będące własnością rabina.

Opinja z wielkiem zainteresowaniem wyczekuje zakończenia śledztwa.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś wchodzi na afisz arcydzieło Calderona — Słowackiego „Książę Niezłomny“, którym teatr otwiera cykl wznowień z wielkiego repertuaru. Rolę tytułową wykona na premjerze dyr. Nowakowski, Fenixaną będzie p. Hałacińska. Tragedja rozegraną będzie w 10-ciu odsłonach z dwoma antraktami. Projekty dekoracyjne p. Kudewicza pozwalają uskutecznić zmiany w zakresie poszczególnych aktów bez dłuższych przerw. Ilustracja muzyczna Lucjana Marczewskiego nowe projekty dekoracyjne, nowe kostjumy. wykonane w pracowni teatralnej nadają widowisku temu odnowioną oprawę sceniczną, zgoła od mienną w inscenizacji i wykonaniu od jej formy z przed laty 12-tu. „Książę Niezłomny“ powtórzony, będzie przez wszystkie dni następne aż do 24 września włącznie.

— TEATR POPULARNY NOWOŚCI. Dziś we czwartek o godz. 8 wiecz. i w niedzielę o 4 pop. „Krakowiacy i Górale“, którym publiczność zawdzięcza tyle mile spędzonych wieczorów. W pełnem powodzeniu muszą one narazie ustąpić miejsca piątkowej premjerze „Dwóch Sierot“, która zapowiada się pod każdym względem wspaniale. Dyrekcja dołożyła starań aby całość utrzymać na najwyższym poziomie artystycznym.

— ODDZIAŁ ZASTAWNICZY AKC. BANKU HIPOTECZNEGO W KRAKOWIE udziela na korzystnych warunkach pożyczki na złoto, srebro i brylanty.

Nowy sezon teatru im. Słowackiego w Krakowie

Nowy sezon teatralny zaczyna nasz Teatr Miejski „Księciem Niezłomnym“. Jest to uwertura bohaterstwa, zapowiedź wielkich czynów. Czy nasz teatr zdolnym jest do realizacji tej zapowiedzi?

Zapowiedziany repertuar imponuje potężnym rozmachem i rozległą skalą artystycznej wrażliwości. Nowy dyrektor porywa się doprawdy na wielkie czyny i już za zapowiedź powinniśmy mu być wdzięczni. I tak ujrzeć mamy w tym sezonie „Sen srebrny Salomei“ i „Mazepę“ Słowackiego, „Bolesława Śmiałego“ wraz ze „Skałką“ oraz „Akropolis“. Wyspiańskiego, z młodszych zaś pisarzy polskich nową sztukę Katerwy „Tajemnica miłości“, Słonimskiego „Wieżę Babel“ „Żeglarza“ Szaniawskiego i „Puhar wędrowny“ dyrektora Nowakowskiego. Z obcego repertuaru mamy z niemieckiej literatury dramatycznej, Werfla, Hasenclevera, Clabunda, Kaisera, z francuskiej zaś Raynala rozgłośną rzecz pt. „Grobowiec nieznanego żołnierza“, Geraldiego, Sarmenta Lenormanda, z włoskiej Pirandella, Chiarellego, Forzana, z anglo-saskiej Shawa, Galsworthyego, O‘ Neilla.

Czyż nie mam więc racji, skoro ten zapowiedziany repertuar nazywam eroiką bohaterstwa? Doprawdy, dobrze robi ten, kto na wielkie porywa się rzeczy i mierzy siły na zamiary a nie zamiary podług sił! Ale czytając w prasie krakowskiej tę głośną fanfarę dziwne mamy uczucie. Zdaje nam się, że nas zaproszono na świetną wspaniałą wprost ucztę, ale obawiamy się czy nasz amfitrjon nie przecenia nieco swych sił i więcej zapowiada niż dotrzymać może? I tak wiemy np., że p. dyrektor Trzciński, wyjeżdżając do Warszawy na stanowisko reżysera Teatru Narodowego, nabył od rodziny Wyspiańskiego wyłączne prawo do wystawienia Wyspiańskiego „Akropolis“. Mimowoli się pytamy, pocóż zapowiadać dziś rzeczy, których w tym sezonie ujrzeć nie możemy. A powtóre: z jakim zespołem przystępuje p. dyr. Nowakowski do pracy?

Mamy pod tym względem do zanotowania jedną bardzo wielką pozycję w aktywach projektowanego preliminarza, a mianowicie powrót p. Sosnowskiego do Krakowa. Jest to aktor wprawdzie starej daty, ale niezmierna jego pracowitość troskliwość o każdy szczegół, wielka sumienność i potężny patos tragizmu cechujący prawie każdą jego kreację, uczyniły imię jego sławnem. Wątpić jednakowoż należy, czy p. Sosnowski ma na tyle siły, by dogorywającemu naszemu teatrowi wskazać nowe ścieżki, przeciwnie, pewni możemy być, że ujrzymy sztukę solidną, ale o śmiałych eksperymentach nowatorskich nawet mowy być nie może. Po p. Sosnowskim wchodzi w rachubę także i p. Nowakowski, którego poznaliśmy jako artystę pełnego kultury chłodnego rezonera o hypertrofji intelektu nad uczuciem. Ale p. Nowakowski jako dyrektor teatru będzie miał napewno tyle pracy, że rzadko będziemy mieli możność oglądania artysty Nowakowskiego... Reszta zespołu męskiego, prócz świeżo zaangażowanego p. Komarnickiego z Łodzi to ludzie młodzi, „laureaci“ szkoły dramatycznej, artyści stawiający dopiero pierwsze kroki na scenie. Dobrze jest, gdy teatr dba o rozwój tzw. narybku i daje młodym siłom sposobność do wyżycia się na deskach scenicznych. ale niestety nasz teatr nie może być instytutem wychowawczym i, skazany na bohaterskie wprost zapasy z apatją społeczeństwa, musi rzucać molochowi publiczności wciąż jedną premjerę za drugą..

Ze sił kobiecych zaangażowano pp. Hałacińską i Starską, dwie artystki o wyrobionej już renomie. Natomiast nie skorzystano ze sposobności by napowrót ściągnąć na scenę naszą p. Buczyńską, artystkę o bujnym temperamencie, która marnuje swój wielki talent na deskach kabaretu. Podkreślam: nie skorzystano ze sposobności, chociaż sposobność była...

Jeśli się więc przeprowadzi konfrontację repertuaru z doborem sił — do niebardzo wesołych dochodzi się konkluzyj. Wielkie zapowiedzi, szumne bardzo hasła, ale cóż z nich pozostanie, jeśli przyjdzie moment realizacji?

Chciałbym koniecznie tutaj uczynić zastrzeżenie. Trzeci już rok jestem recenzentem „Nowego Dziennika“, a każdy nieuprzedzony czytelnik przyzna mi, że wszystkie moje recenzje owiane są głęboką życzliwością i zrozumieniem twardych konieczności życia, przed któremi staje nasza miejska scena. Sądzę jednakowoż że stosunek krytyki teatralnej tak do dyrekcji jakoteż i aktorów powinien być oparty na bezwzględnej szczerości. Słodkie karmelki zatruwają tylko atmosferę i nie wychodzą na zdrowie ani teatrowi ani aktorom. Czyż trzeba przytoczyć nazwiska tych artystek, które zdemoralizowane superlatywami krakowskiej krytyki uciekły do Warszawy i tam napróżno i bezczynnie czekają roli, chociaż tu w Krakowie miały sposobność do wszechstronnego rozwoju swych artystycznych możliwości.

Niestety nie zawsze można było zasadę tę przeprowadzić. Trjumf p. Mikuckiego kochanego kotusia, przez Boya słusznie Kalibanem krakowskiego teatru przezwanego, uniemożliwił mi naprzykład ocenę działalności p. dyr. Trzcińskiego, chociaż wiele pod tym względem można było i powinno się było powiedzieć. Teatr nasz cierpiał na dorywczość repertuaru na brak planowości, na chaotyczność pracy. Wszak szły nieraz sztuki o trzech, powtarzam, trzech czy czterech próbach!

Wierzymy, że zapał i energja nowego dyrektora pod tym przynajmniej względem przeprowadza konieczną rewolucję in capite et membris. Jeśli się to uda, wielką będzie miał zasługę p. dyrektor Nowakowski. Ze swej strony nie mam zamiaru rzucać mu kłody pod nogi, nie chcę tylko być panegirystą lub zawodowym chwalcą. Sądzę bowiem że recenzent powinien być głosem publiczności, rozumie się, że tylko tej publiczności, która kocha teatr bezinteresowną miłością.

Dr. M. Kanfer.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Tylko współpraca gospodarcza wszystkich obywateli doprowadzi do sanacji stosunków

Znamienne zebranie kupieckie w Jarosławiu.

(Kor. wł.) Jarosław, 14 września.

W niedzielę 12 bm. odbyło się w sali Stow. „Gwiazda" Zebranie kupców na którem pos. Karol Eisenstein, reprezentant kupiectwa w Kole Żydowskiem, zaproszony specjalnie przez Wydział Stowarzyszenia Kupców, wygłosił interesujący, rzeczowy odczyt o obecnej sytuacji gospodarczej, przyczynach obecnego stanu i przyszłej linji rozwojowej stosunków ekonomicznych w Polsce. W przeszło godzinnym referacie przedstawił referent cały łańcuch przyczyn obecnego stanu rzeczy, znanych czynnikom gospodarczym, ale mniej znanych kierującym sferom politycznym. Dzisiejsza nędza gospodarcza jest w znacznej mierze następstwem polityki eksterminacyjnej Grabskiego wobec Żydów. Jego eksperymenty walutowe, polityka fiskalna, nieuwzględniająca interesów sfer gospodarczych, zniszczyła nietylko mieszczaństwo żydowskie ale i chrześcijańskie a przyszłość nie tak bardzo różowo się nam przedstawia. Dzisiejszy Rząd sanacji moralnej żadnego programu gospodarczego nie posiada, gdyż ani misja Prof. Kemmerera ani wojna celna z Niemcami, ani starania o pożyczkę za każdą cenę, ani piękne frazesy Ministra handlu i przemysłu nie świadczą bynajmniej o istnieniu programu gospodarczego u obecnego Rządu. Jedynie Rząd, będący emanacją sfer gospodarczych w kraju, utoruje drogę do ewolucyjnej naprawy stosunków. Kupiectwo zaś żydowskie, chcąc wywrzeć wpływ odpowiedni na czynniki rządzące, musi silniej niż dotychczas, zrzeszać się w reprezentacjach stanowych i jak jeden mąż wstępywać do istniejących stowarzyszeń kupców.

Świetna prelekcja wywarła na zebranych bardzo silne wrażenie.

W dyskusji nad wywodami prelegenta zabrał głos p. Zieliński reprezentant kupiectwa chrześcijańskiego, który przyznał w zupełności słuszność wywodom pos. Eisensteina i wezwał zebranych kupców żydowskich, aby stworzyli razem z Kongregacją kupiectwa chrześcijańskiego wspólny front obrony przeciw fiskalizmowi Rządu i jego organów. Do p. posła Eisensteina zwrócił się z prośbą, aby ten jako reprezentant mieszczaństwa w Sejmie dołożył wszelkich starań aby Sejm uchwalił taką ordynację wyborczą, któraby umożliwiła mieszczaństwu wysłanie swych reprezentantów do ciał ustawodawczych. Wywody reprezentanta chrześcijańskiego kupiectwa wywarły na zebranych kupcach żydowskich najlepsze wrażenie, czemu też dał wyraz p. poseł Eisenstein w swej odpowiedzi, jakoteż członkowie Wydziału Stowarzyszenia kupców.

Z ramienia Wydziału przedłożył p. Potascher rezolucję, w której kupcy zebrani wyrażają pełne swe uznanie Kołu Żydowskiemu a w szczególności p. pos. Eisensteinowi, za wytężającą i owocną pracę w obronie kupiectwa żydowskiego, jakoteż rezolucję, w której zgromadzeni apelują do wszystkich tych kupców, którzy jeszcze zdala stoją od organizacji kupieckiej, by gremjalnie wstąpili jako członkowie Stowarzyszenia kupców w Jarosławiu, celem wspólnej pracy dla dobra ogółu kupiectwa. Obie rezolucje zostały przez aklamację przez zebrane kupiectwo uchwalone, poczem prezes Stow. kupców p. Wassermann podziękował zebranym za przybycie p. Posłowi Eisensteinowi za jego prelekcję i zamknął posiedzenie.

Zebranie to świadczy, że zwolna kupcy polscy przekonują się, iż jedynie wspólny front gospodarczy całego kupiectwa a nie żadna bałamucąca, demagogiczna, polityka endecka prowadzić może do ewolucyjnej sanacji gospodarczej. Przemówienie p. Zielińskiego to głos rozsądnego polskiego kupca. Czas najwyższy, aby wszystkie sfery gospodarcze podobnie myślały a wówczas nastąpi harmonijne współżycie całej ludności polskiej, a temsamem życie gospodarcze uzyska trwałą podstawę rozwoju. I. L.

—o o—

Nowe projekty rządowe w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego

Wyrazem pracy Rządu w dziedzinie polityki socjalnej jest szereg projektów ustaw, względnie rozporządzeń, opracowywanych obecnie w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej lub już uzgodnionych z innemi Ministerstwami.

Projekty regulujące stosunki pracy są następujące: 1) o umowie o pracę pracowników umysłowych, 2) o ochronie zdrowia i życia pracowników, 3) o kaucjach wymaganych od pracowników, 4) o zakazie używania bieli ołowianej w malarstwie, 5) o zakazie używania białego i żółtego fosforu przy wyrobie przedmiotów zapalnych, 6) o zapobieganiu chorobom zawodowym, 7) o inspekcji pracy, 8) o umowach zbiorowych, 9) o sądach pracy, 10) o rozjemstwie 11) o związkach zawodowych, 12) o umowie o pracę robotników, 13) o pracy na roli; z dziedziny ubezpieczeń społecznych projekty rozporządzeń: 1) o ubezpieczeniu pracowników umysłowych na wypadek inwalidztwa i bezrobocia, 2) o nadzorze i orzecznictwie w sprawach ubezpieczeń społecznych, 3) o wykonywaniu nadzoru nad kasami brackiemi, 4) o ubezpieczeniu na wypadek choroby i macierzyństwa, niezdolności do zarobkowania, starości i zaopatrzenia pozostałych rodzin, 5) nowelizacja ustawy o Kasach Chorych; z zakresu opieki społecznej: 1) o obowiązku pracodawców przyjmowania nowych pracowników za pośrednictwem urzędów pośrednictwa pracy, 2) o nadzorze i kontroli zakładów opiekuńczych, 3) o budowie i utrzymaniu wojewódzkich zakładów opiekuńczych, 4) o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa, 5) o fundacjach 6) nowelizacja ustawy o zabezpieczeniu od bezrobocia; z zakresu spraw emigracyjnych; uzgadniamy obecnie projekt ustawy emigracyjnej.

Przed nową podwyżką cen węgla?

Zjednoczeni w trust właściciele kopalń węgla którzy zdają sobie nic nie robić z zapowiedzi polityki antydrożyźnianej rządu i oburzenia społeczeństwa, zapowiadają od 15-go bm. nową podwyżkę cany węgla o 10 proc. czyli o 3'14 groszy na tonnie.

Kraj będzie zaopatrzony w węgiel

W ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyła się konferencja w sprawie zaopatrzenia rynku wewnętrznego w dostateczną ilość węgla. W konferencji wzięli udział przedstawiciele koncernów węglowych oraz poszczególnych przemysłów, które najbardziej cierpiały na brak węgla. Po wyczerpującem wyjaśnieniu stanu rzeczy okazało się, że sprawa nie przedstawia się tak źle jak to wynikało ze skarg sfer przemysłowych. Dane statystyczne wykazały, że podaż węgla w porównaniu z okresem poprzednim nie uległa zniżce, natomiast brak dał się odczuć dlatego, że uruchomiono szereg przedsiębiorstw przemysłowych oraz dzięki nadchodzącej zimie. W najbliższym czasie zostaną pokryte nawet braki, wynikające z większego zapotrzebowania, wobec czego robienie obecnie zapasów węgla w obawie zmniejszenia się podaży jest na rękę jedynie czynnikom spekulacyjnym.

—o§o—

WYWÓZ NA BAŁKAN. Konsulat polski w Galacu wydaje drukowaną listę firm przemysłowych i kupieckich, pragnących eksportować towary do Rumunji oraz innych państw bałkańskich. Przedsiębiorstwa zachodniej Małopolski, interesujące się tą sprawą zechcą podać Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie dokładny adres, wykaz artykułów, oraz wskazać kraje, do których pragną wywozić. Umieszczenie adresów eksportowych w publikacji Konsulatu jest bezpłatne.

RYNEK JAJCZARSKI. Ubiegły tydzień na rynku jajczarskim minął pod znakiem wybitnej zniżki. Na początku tygodnia sprzedawano w Warszawie skrzynię jaj nieprześwietlanych (1440 szt.) po 250 do 260 zł. Ku końcowi tygodnia już ofiarowano skrzynię po 215 zł. przy minimalnym zbycie. Ta niska cena spowodowała osłabienie dowozu i wykupienie zapasu jaj, znajdujących się w Warszawie, 13 bm żądano za skrzynię 230 a nawet 235 zł. Nie jest to jednak zasadnicza zwyżka ceny, bowiem w sferach fachowych spodziewają się nietylko powrotu do 215 zł. ale nawet dalszej zniżki. Cena eksportowa utrzymuje się na wysokości 27 do 28 dolarów za skrzynię loco granica niemiecka. Towar przeważnie eksportowany jest obecnie do Anglji.

UŁATWIENIE WYWOZU DO ANGLJI. Z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych dowiadujemy się, że rząd angielski poczynił zmiany w rozporządzeniu swem z 2 czerwca br., na podstawie którego ograniczony został przywóz do Anglji niektórych towarów, jakimi interesuje się Polska. Mianowicie dopuszczony został przywóz do Anglji szczeciny świńskiej, włosia krowiego i koziego oraz kiszek do wyrobu kiełbas. Rząd angielski zrobił jednak zastrzeżenie, że będzie wydawane każdorazowe pozwolenie na wyładowywanie wymienionych produktów. Pozwolenia te wydaje angielskie ministerstwo rolnictwa i rybołóstwa.

SPECJALNY PAWILON POLSKI NA WYSTAWIE W MARSYLJI. Na wystawie targu w Marsylji która odbędzie się w czasie od 25 bm. do 17 października br. urządzony zostanie specjalny pawilon polski. Jest to doskonała sposobność nawiązania stosunków handlowych nietylko z południową Francją, lecz i z kolonjami francuskiemi, które będą na wystawie tej bardzo bogato reprezentowane. Między innemi wystawa będzie obficie obesłana przez Marokko, Algier, Tunis, Madagaskar i Indochiny, dla których Marsylja jest prawdziwą metropolją.

ZBLIŻAJĄCY SIĘ BRAK NAFTY W STANACH ZJEDNOCZONYCH. Komitet, czuwający nad przemysłem nafcianym złożył prezydentowi Coolidge'owi raport sytuacyjny, z którego wynika, że tereny naftowe, istniejące w Stanach Zjednoczonych, są w stanie zaspokoić potrzeby armji, marynarki, komunikacji oraz techniczno- fabryczne w przeciągu najwyżej 6-ciu lat. Expose to uczyniło tem większe wrażenie, że w skład komitetu wchodzi 4-ch ministrów.

—o§o—

Informator podatkowy

ABONENT B.: Okólnik, o którym Pan wspomina. nie jest nam znany. Zwyczajnych środków prawnych przeciw temu orzeczeniu nie może Pan wnieść a chyba tylko skargę do Trybunału Administracyjnego. Skarga taka musi być podpisana przez adwokata.

ABONENT Z UL. DIETLA: Czy sublokator ma zapłacić podwyżkę czynszu odpowiednio do podwyżki, jaką płacić musi lokator, zależy w pierwszym rzędzie od jego umowy z lokatorem.

STOWARZYSZENIE KUPCÓW W D.: 1) Wymiar ten jest definitywny, pozostaje więc chyba tylko droga skargi do Trybunału Administracyjnego. 2) Rzemieślnicy, zatrudniający tylko jedną siłę pomocniczą wolni są od podatku przemysłowego po myśli art. 8. punkt 5. ustawy o pod. przemysł. 3) Sprawa jest wątpliwa; należy w każdym razie poinformować się u władzy skarbowej.

STAŁY CZYTELNIK W N. TARGU: Z listu Pańskiego nie wiadomo, czy weksel opiewał na dolary czy na złote. Jeżeli Pan istotnie dostanie skargę, to trzeba będzie zwrócić się do adwokata.

NADESŁANE.
Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada

Dr. Józef Liebeskind
powrócił
Kraków, Starowiślna 6. — Tel. 403.

Dr. Jakób Junger
powrócił
Kraków, Krakowska 9. Tel. 1374.

R. KAHANOWA
pianistka
ukończona konserwatorzystka,
członek Pol. Związku Muz.
Pierwszorzędna siła
uczy podług najnowszych metod, prędko
i dokładnie od początków do najwyższego
wykształcenia.
Zgłoszenia: ul. Kropnicza 14, III. p. od 2-6 popoł. Tel. 4287

KABARET „CITY" ul. Gertrudy 28. Tel. 323. (wejście od plant) Nowy program Codziennie przedstawienie od godziny 9 wieczór. — Wstęp wolny

Wiadomości z kraju

PRZEMYŚL. (Kor. wł.). **Ze sali sądowej. — Z towarzystwa Żyd. Samopom. akadem. — Uroczystość żałobna dla błp. Spiegla.**

Pierwsza rozprawa na obecnej kadencji sądu przysięgłych odbyła się 6 bm. przeciw Stefanowi i Iwanowi Kaczmarom, oskarżonym o zbrodnię skrytobójczego morderstwa dokonanego 7 maja br. w Pikulicach na Janie Kowalczyku z którym oskarżeni od dłuższego czasu prowadzili spór o miedzę. Jak rozprawa wykazała oskarżony Iwan Kaczmar nie brał udziału w dokonanej zbrodni, zaś oskarżony Stefan Kaczmar nie miał zamiaru zamordować denata. Sprawa sama wzbudziła wielkie zainteresowanie, gdyż w ubiegłej kadencji oskarżeni byli już sądzeni, trybunał jednak werdykt sędziów przysięgłych skazujący ich za morderstwo uchylił, odsyłając sprawę przed inną ławę na obecną kadencję. Podczas obecnej rozprawy sędziowie przysięgli wydali werdykt uwalniający Iwana Kaczmara 12 głosami, zaś drugiego oskarżonego Kaczmara Stefana uznali 12 głosami winnym zabójstwa. Na podstawie tego werdyktu trybunał wydał wyrok uwalniający Iwana K. oskarżonego zaś Stefana K. skazał na półtora roku więzienia. Przewodniczył rozprawie sso. Hesse, wotowali sso. Dmochowski i Spędakowski, oskarżał prok. Prochaska zast. strony poszkodowanej był Dr. Kropiński, bronił Dr. Leib Landau.

Jedną z najważniejszych instytucji naszego miasta jest Żyd. Samopomoc akademicka. Towarzystwo to mające na celu wspomaganie niezamożnych studentów umożliwia kontynuowanie pracy naukowej, wielu studjującym tak na uniwersytetach krajowych jak i zagranicznych. Dzisiaj z pełną satysfakcją patrzymy na Towarzystwo, które rozdziela około 500 zł. miesięcznie na ten cel. Kolosalne zasługi około zorganizowania i uzyskania tego znaczenia jakie Samopomoc akad. ma w naszem mieście, ponosi p. Julian Goldfarb, długoletni prezes, któremu ostatnio Walne Zgromadzenie za jego żmudną pełną poświęcenia pracę przyznało godność honorowego prezesa Towarzystwa. Onegdaj odbyło się uroczyste wręczenie dyplomu honorowego p. Goldfarbowi. Zasługi p. G. podnieśli tak obecny przewod. Żyd. Sam. akad. p. Weisman jakoteż inni członkowie wydziału. Uroczystość przeciągnęła się do późnej nocy.

We wtorek 8 bm. odbyło się na grobie błp. J. Spiegla uroczyste odsłonięcie pomnika i tablicy pamiątkowej Juwalu. Nad grobem przemawiał przew. tow. p. Dr. Weintraub. Tego samego dnia wieczorem odbyło się w lokalu Juwalu żałobne posiedzenie wydziału, przyczem ku wiecznej pamięci zawieszono w lokalu piękny portret błp. zmarłego, który był jednym z założycieli Towarzystwa. T.

——oşo——

SZALOM ASZ przybył z Paryża do Warszawy na kilka tygodni, jak się wyraził, „z powodu tęsknoty za Żydami polskimi". Święto Jom Kippur spędzi poeta u swej matki w Kutnie.

W DOBRZYNIU I GOLUBIU PANUJE SPOKÓJ. Jak podają rządowe koła warszawskie, w Dobrzyniu i Golubiu panuje spokój. Władze tamtejsze donoszą, że niema obaw powtórzenia się wypadków i wystąpień przeciwko ludności żydowskiej. Banda cyganów zostanie zaraz po ukończeniu śledztwa usunięta z Golubia i wysłana do innej wsi. Władze prowadzą energiczne śledztwo w sprawie wypadków w Dobrzyniu.

DWA MILJONY DOLARÓW KOSZTOWAŁA MISJA KEMMERERA? Pisma warszawskie podają, że rząd zapłacił misji Kemmerera za jej pracę w Polsce sumę dwóch miljonów dolarów. „Robotnik" dodaje do tej wiadomości zapewnienie że pochodzi ona z najpewniejszych źródeł i żąda, by rząd ogłosił dokładny wykaz wydatków i kosztów misji Kemmerera. Skądinąd podana była jako suma wydatków na misję prof. Kemmerera cyfra znacznie mniejsza.

DZIAŁALNOŚĆ MISJONARZY NA PROWINCJI. Z miasteczek województwa białostockiego donoszą, że w dnie targowe i sobotnie zajeżdżają tam w automobilach białostoccy misjonarze i rozdzielają wśród młodzieży żydowskiej książki, broszury i odezwy agitacyjno- misjonarskie. Agitacja misjonarska wywołuje silną opozycję wśród ludności żydowskiej. I tak w Sokołowie podlaskim wybuchła bójka między misjonarzami a Żydami, przyczem aresztowano kilku Żydów i odesłano ich do aresztów w Siedlcach. Misjonarze nie dali za wygraną i donieśli do policji o szeregu napadów, dokonanych rzekomo przez obywateli żydowskich. Na skutek denuncjacji rozpoczęła policja aresztowania. Do Warszawy przybyła delegacja ludności żydowskiej z województwa białostockiego celem interwencji w tej sprawie.

ZAKAZ GRANIA NIECENZUROWANEJ SZTUKI. W Leżajsku wystawił tamtejszy ksiądz Piotr Broda własną „sztukę" pt. „Tęsknica". Sztuka ta jest właściwie nieudolną antyżydowską odezwą udramatyzowaną. Koło Żydowskie zwróciło się w tej sprawie do ministra spraw wewnętrznych, które obecnie wydało zakaz wystawienia „sztuki" owego księdza z powodu tego, że nie została ona cenzurowana zgodnie z istniejącemi przepisami.

NOWE REWELACJE O WARSZAWSKIM URZĘDZIE ŚLEDCZYM. W związku z zarzutami, poczynionemi przez autora rewelacji o warszawskim urzędzie śledczym, p. Wojnicza, redakcja „Hajntu", że broni urzędników owego urzędu, ogłasza „Hajnt" wyjaśnienie, że artykuł, który stał się podstawą zarzutów, zawierał wyłącznie informacje kronikarskie, a nie obronę któregokolwiek z urzędników. Redakcja „Hajntu" stwierdza, że daleką jest od tendencji bronienia kogokolwiek z oskarżonych w tej sprawie. Równocześnie oświadcza atakowany przez autora rewelacji p. Sz. Feinkind, współpracownik Hajntu że całą sprawę przekazuje sądowi, przed którym stanie p. Wojnicz i redaktor odpowiedzialny „Głosu Prawdy" za „fałszywe oskarżenie".

TRAGEDJA SKAZANEGO ZA KOMUNIZM. Z Łodzi donoszą: Onegdaj w więzieniu śledczem poderżnął sobie gardło scyzorykiem 20-letni aresztant Abram Ojzer, odsiadujący karę za przynależność do partji komunistycznej. Przyczyną samobójstwa tęsknota za narzeczoną. Stan Ojzera jest beznadziejny.

TRAGICZNA ZABAWA NA SKRZYDŁACH WIATRAKA. Straszną śmierć poniósł wiejski chłopak, Jan Kubuszewski w kolonji Romanów pod Łodzią. Założył się z kolegami, że przejedzie się „niczem djabeł" na skrzydłach wiatraku. Raz udała mu się ta powietrzna podróż. Zachęcony powodzeniem, spróbował drugi raz. Za słabo jednak uchwycił się skrzydła, spadł na drugie, podrzucony do góry znów upadł na następne i tak kilkakrotnie podrzucany przez kolejne skrzydła, upadł wreszcie na ziemię jako krwawa miazga.

PROCES O NADUŻYCIA W KURATORJUM WILEŃSKIEM. Wczoraj rozpoczął się w Wilnie sensacyjny proces przeciwko urzędnikom kuratorjum szkolnego oskarżonym o zdefraudowanie znacznych sum pieniężnych. Na ławie oskarżonych zasiadają: kierownik kasy Pożerski i kierownik wydziału ogólnego Rachalski. Trzeci oskarżony Jakubowski zbiegł do Kowna. Pożerski i Jakubowski przywłaszczyli sobie przy pomocy podwójnych list płacy 14 tysięcy złotych.

WYKRYCIE AFERY SZPIEGOWSKIEJ W WILNIE. Policja wileńska aresztowała urzędniczkę z wydz. mobilizacyjnego dyrekcji kolejowej w Wilnie Edwarda Sycelisa pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych. Aresztowano w związku z tem urzędniczkę tejże dyrekcji Mostrejkównę. Szpiegostwo uprawiali od lat dwóch, co ujawniło śledztwo policji politycznej. Dalsze szczegóły trzymane są w tajemnicy.

OSZUSTWO W URZĘDZIE MIAR I WAG WE LWOWIE. W ubiegłym miesiącu urząd miar i wag we Lwowie wpadł na trop wielkiego oszustwa, dokonywanego systematycznie przez urzędnika Tadeusza Sienkiewicza. Skarb państwa poniósł z tego tytułu 48 tysięcy złotych straty. Sienkiewicza aresztowano.

Wesoły kącik

KŁOPOT Z NOCLEGAMI

— Nie, proszę pana, niema już na całej pensji żadnego wolnego łóżka, ale wie pan co, jeden z naszych gości jest lunatykiem, więc może pan poprostu wślizgnąć się do jego łóżka, kiedy on je opuści.

TANIOŚĆ NA WSI

— Czy mogę u pana kupić cośkolwiek tak tanio jak w mieście?

O tak, proszę pani — znaczki pocztowe.

DOKŁADNA INFORMACJA

Wieśniak, nie znający Krakowa, pyta przechodnia na ul. Grodzkiej:

— Proszę pana, prawda, że jeżeli pójdę dalej tą ulicą to na końcu będzie rynek?

Choćby pan nawet tam nie poszedł — odpowiada przechodzień — to rynek i tak tam będzie!

LEKKA ALUZJA

— Bardzo to nieprzyjemnie, panie profesorze, gdy się ma tak zwykłe nazwisko — nazywam się Müllerówna!

— No trudno, proszę pani, nie każdy może mieć oryginalne nazwisko; ja sam także nie miałem pod tym względem szczęścia — nazywam się Kotek!

— Ach — jak chętnie chciałabym się choćby zaraz nazywać „Kotek"!

F. C. PHILIPS

Polowanie na męża

PANNA ADA BROOKE BRIGHTON DO PANI BROOKE BLOOMSBURY

14 listopada

Najukochańsza Mateczko!

Miałaś idealny pomysł, posyłając mnie w pełni sezonu do Brighton. Twierdziłaś zawsze, że gdy zajadę do pierwszorzędnego pensjonatu, uda mi się może upolować bogatego męża. A muszę przyznać że miałaś rację, bo jestem już na najlepszej drodze, o nie możesz sobie nawet wyobrazić jakiem szalonem powodzeniem się cieszę. Przebywam tu zaledwie od trzech dni, a usidliłam już najelegantszego młodzieńca, a równocześnie wymarzoną partję. James Campbel był do niedawna sekretarzem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, ale uzyskawszy wielki majątek, porzucił posadę. Panna Poter twierdzi, że ma 3.000.— funtów szterlingów rocznego dochodu, a ponieważ znam go dobrze, jakoteż całą jego rodzinę, przypuszczam że informacje są dokładne.

Od pierwszej chwili zajął się mną gwałtownie okazuje mi swe zainteresowanie przy każdej nadarzającej się sposobności. Nie odstępuje mnie ani na chwilę i podziwia moje wdzięki. Jednem słowem szczęście sprzyja mi pod każdym względem i nie będzie to nowością moją winą, jeżeli małżeństwo nim nie dojdzie do skutku. Przed moim przyjazdem adorował podobno stale niejaką pannę Smith, która tu również bawi, ale teraz zupełnie ją ignoruje. Jest to osoba niskiego wzrostu, spokojnego usposobienia pozornie nieznacz ma i mogę śmiało powiedzieć, że nie obawiam się jej konkurencji.

Jutro więcej.

Twa kochająca Cię córka Ada.

PANI BROOKE DO PANNY ADY BROOKE

15 listopada.

Moje kochane dziecko!

Jestem wzruszona Twym listem, który mnie bardzo ucieszył. Proszę Cię, nie zapominaj ani na chwilę o dobrem wychowaniu, na które tyle łożyłam. Dzieci są zazwyczaj niewdzięczne i narażają rodziców na rozczarowanie, ale muszę przyznać, że Ty kochana Ado, jesteś chlubnym wyjątkiem. A teraz pozwól, że udzielę Ci kilku wskazówek w tak ważnej sprawie. Mimo wszystko musisz być twierdzą trudną do zdobycia. Wierzaj mi, że to jedyny sposób na mężczyzn. Trzeba ich krótko trzymać, bo skoro tylko zwąchają, że kobieta poluje na męża znikają natychmiast, jak kamfora. Powinnaś zatem zachować wszelkie pozory i działać w ten sposób, aby mężczyzna za Tobą latał, a nie Ty za nim. Nie godzić się na każdą jego propozycję, ale skoro Cię zaprosi na spacer, do teatru lub na dancing, wybrać tylko jedno. Przekona się wówczas, że nie jesteś tak łatwą zdobyczą i że pieczone gołąbki nie lecą same do gąbki.

A teraz przypominam sobie inną sprawę. Gdy odprowadzałam Cię na dworzec kolejowy, zauważyłam, że włosy Twoje były za silnie utlenione i miałam Ci właśnie zwrócić na to uwagę, gdy znajomi do nas doszli. Układasz Twe włosy bardzo ładnie i nikt nie domyśliłby się że mają nienaturalny kolor, z doświadczenia wiem jednak, że dwóch rzeczy mężczyźni nienawidzą tj. sztucznych zębów i fałszywych włosów. Co do pierwszego niema najmniejszej obawy, ale proszę Cię, bądź ostrożną w drugim wypadku.

Sądzę, że ze strony panny Smith nie grozi Ci żadne niebezpieczeństwo, jest ona tem, co Francuzi określają jako „une quantité negligeable". Ale mimo to bądź ostrożną! Te ciche panny są zazwyczaj bardzo przebiegłe, życiowo mądre i działają według z góry ułożonego planu. A zatem czuwaj dobrze!

A teraz, dobranoc najdroższa Ado!

Zawsze Cię kochająca matka Clara Brooke.

PANNA RUTH SMITH DO PANNY MAŁGORZATY SOAMES

20 listopada.

Najdroższa Małgorzato!

Ponieważ nie mogę Ci ustnie opowiedzieć o nieszczęściu, które mnie spotkało, informuję Cię o tem drogą korespondencji. Cierpię strasznie i żałuję bardzo że Cię tu niema. Twa obecność byłaby dla mnie zbawieniem, bo znoszę katusze, a jestem samiuteńka i nie mam się komu zwierzyć.

Przed kilku dniami zawitała tu niejaka panna Brooke, a mimo to, że nie podoba mi się jej twarz,

O realizację planu Rutenberga

Jeden z żydowskich dzienników warszawskich podał specjalną depeszę z Jerozolimy, według której inż. Rutenberg rzekomo miał wypuścić nowe serje akcyj na sumę 100.000 funtów na miejsce tych które zostały zakupione przez miljonera londyńskiego Bernarda Barona.

Wspomniany dziennik donosi dalej, że pieniądze te posłużą Rutenbergowi do wybudowania nowych stacyj elektrycznych w Palestynie, co zatrudni dużą ilość bezrobotnych.

Jak się dowiaduje z wiarygodnego źródła ŻAT, wiadomość powyższa nie zgadza się z prawdą. Rutenberg nie zamierza wypuszczać nowej serji akcyj, gdyż z będących obecnie w obiegu akcyj na sumę jednego miljona funtów, zdeponowanych zostało narazie tylko 400.000 funtów. Pieniądze zaś otrzymane od p. Barona nie będą użyte ani na wybudowanie nowych stacyj elektrycznych, ani też na zwalczanie bezrobocia. Roboty na wykorzystanie wodospadów Jordanu rozpoczną się nie wcześniej, jak na początku roku następnego, według ściśle opracowanego planu.

Jak wiadomo, ważność koncesji uzależniona jest od rozpoczęcia robót przed dniem 1-go lutego 1927 roku.

Jeszcze o rzekomych rozruchach w Palestynie

Centrala warszawskiego Keren Hajessod zwróciła się do Keren Hajessodu w Jerozolimie z telegraficznem zapytaniem w sprawie pogłosek o rozruchach antyżydowskich w Jerozolimie. Onegdaj nadeszła z Jerozolimy telegraficzna odpowiedź, że nie zaszły tam żadne rozruchy.

„Hajnt", ogłaszając tę wiadomość, dodaje, że i z innych źródeł donoszą, że wiadomość o rozruchach była nieuzasadniona.

Gospodarczy doradca Organizacji sjonistycznej

Organizacja sjonistyczna powołała do życia urząd gospodarczego doradcy dla poszczególnych gospodarczych i finansowych spraw Palestyny. Urząd ten objął dr. Kasteliański, czynny do niedawna, jako ekspert angielskiego urzędu kolonjalnego w sprawie czteromiljonowej pożyczki dla Palestyny. Dr. Kasteljanski wyjechał już do Jerozolimy. Jest on obywatelem angielskim, a w czasie wojny pracował w ministerstwie dla spraw wojskowych. Jest znaną osobistością w londyńskich kołach finansowo-gospodarczych. Niedawno ogłosił dzieło o ruchach narodowościowych w nowoczesnych państwach. Zadaniem nowego doradcy gospodarczego organizacji sjonistycznej ma być: a) rozwój i popieranie handlu i przemysłu w Palestynie, zgodnie z intencjami organizacji sjonistycznej, b) stworzenie łączności między egzekutywą a przedsiębiorstwami przemysłowemi w kraju, c) ułatwienie stosunków handlowych i przemysłowych z Anglją.

Prof Weizmann wyjeżdża do Ameryki

Z początkiem października wyjeżdża Weizmann do Nowego Jorku. Jak się okazuje, Herbert Samuel nie wyjeżdża razem z Weizmannem. Centrala „Keren Hajessod" w Londynie usiłuje wpłynąć na Herberta Samuela, by zmienił decyzję i wyjechał razem z prof. Weizmannem.

Światowa konferencja żydowska zajmie się problemem Żydów we Wschodniej Europie

Do Nowego Jorku wrócił z Europy dr. Stefan Wise, który oświadczył, że w Europie konferował z żydowskimi parlamentarzystami. Na konferencjach tych postawiono zwołać światowy kongres żydowski któryby się zajął sytuacją Żydów we wschodniej Europie. Kongres ma się odbyć w sierpniu 1927 r.

Stanowisko prez. Coolidge'a w sprawie zmiany kwot imigracyjnych - jeszcze nieznane

Waszyngton. (ZAT) W kołach politycznych rozważają problem, czy rząd skorzysta z punktu obecnej ustawy immigracyjnej, w myśl którego prezydent ma prawo zmienić sposób podziału kwot immigracyjnych dla poszczególnych krajów. W razie wykorzystania owego punktu przez prezydenta mogłoby nastąpić znaczne przesunięcie kwot immigracyjnych na niekorzyść jednych krajów, a na korzyść drugich. Kwota immigracyjna Niemiec zostałaby zmniejszona z 51.000 rocznie na 22 tysiące. W podobny sposób zostałyby uszczuplone kwoty immigracyjne Belgji, Polski oraz innych krajów.

Natomiast kwoty immigracyjne dla Anglji, Irlandji; Holandji; Austrji i Rosji zostałyby powiększone. Najwięcej skorzystałaby z tej zmiany Anglja: zamiast 62,574 Anglików którzy mogą tego roku przybyć do Ameryki, mogłoby przywędrować 91.111 emigrantów angielskich. Narazie jednak nikt jeszcze nie wie, co prezydent zamierza uczynić.

Urzędnicy dla spraw immigracyjnych z ministrem pracy na czele, który zarządza immigracją, zdecydowani są jednak wprowadzić te zmiany w kwotach emigracyjnych dla poszczególnych krajów. Wynika to jasno z oficjalnego oświadczenia departamentu immigracyjnego, że mimo protestów z różnych stron, „reforma kwot" zostanie przeprowadzona.

NAHUM SOKOŁOW W BERLINIE. Przewodniczący Egzekutywy sjonistycznej p. Nahum Sokolow przybył do Berlina, wracając z Palestyny. P. Sokolow zatrzyma się na krótki czas w pobliżu Berlina celem odpoczynku.

DOROCZNA KONFERENCJA NAUCZYCIELI W PALESTYNIE. Dnia 29 sierpnia r. b. otworzona została doroczna konferencja organizacji nauczycielstwa żydowskiego w Palestynie. Konferencja trwała 5 dni. Rozpatrywano m. in. sprawozdanie t. zw. „komisji 20" o uregulowaniu pracy w żydowskich zakładach naukowych, będących pod nadzorem organizacji sjonistycznej a popieranych przez Keren Hajessod.

MATERJAŁY O POGROMACH DLA OBROŃCÓW SCHWARZBARTA. Biuro prasowe przy ambasadzie sowieckiej w Wiedniu, zaprosiło na konferencję prasową korespondentów żydowskich pism zagranicznych i zademonstrowało przed nimi bogaty materjał i szereg dokumentów o pogromach wojsk Petlury na Ukrainie. Materjały są zaopatrzone licznemi fotografjami, ilustrującemi barbarzyńskie okrucieństwa na Ukrainie. Cały materjał został przesłany do Paryża i oddany do dyspozycji obrońcy Schwarzbarta, adwokata Henri Torres'a.

Program stacyj broadcastingowych

na czwartek, 16 września

Warszawa 480 m 15—15'15 Komunikat gospodarczy. 17'30—18'30 Jazzband. 19'40—19'55 Rozmaitości 20'30—22 Koncert wieczorny. **Berlin** 504, 571 m 19'25 Moda jesienna. 22'30—24'30 Muzyka do tańca. **Berng** 435 m 20'30 Koncert symfoniczny. **Londyn** 365 m 19'25 Chopin. 20'30 Koncert orkiestry. 22'30—24 Muzyka do tańca. **Rzym** 425 m 21'15 Nowości, giełda, prognoza, meteorologiczna. 21'25 Koncert. **Wiedeń** 531, 582.5 m 4'15 Koncert popołud. 20 Koncert orkiestry symfonicznej. **Zurych** 500 m 20 Pieśni kapela domowa. 21'50—22 Nowości, prognoza meteorologiczna.

Rozpowszechniajcie Nowy Dziennik

---

muszę przyznać, że jest uderzająco ładna. Ma duży temperament, swobodna, bardzo pewna siebie i dowcipna. Wspominałam Ci już poprzednio, jak bardzo lubię p. Campbella i że sympatja moja polega na wzajemności. Powierzyłam Ci również, że mała iskierka nadziei zabłysła już w mem sercu. P. Campbel poświęcał mi wiele czasu, nie zwracając uwagi na otoczenie. Ale od przyjazdu panny Brooke wszystko się nagle zmieniło. Gdy ją pierwszy raz zobaczył twierdził, że nie jest jego typem i że mu się nie podoba, ale teraz jest nią zachwycony. Jej żywiołowa natura pociąga go i ma bardzo nieszczęśliwą minę, gdy nie jest w jej towarzystwie. Mnie zaś unika, a gdy się przypadkowo spotkamy, jest miły i grzeczny, ale zachowuje się zupełnie inaczej. Jestem złamana, ale cóż mogę robić? Wiem doskonale, że nie jestem ani piękna, ani interesująca i cierpię jeszcze więcej, gdy porównuję się z taką panną Brooke. A jednak miałam wrażenie, że mnie p. Campbell bardzo polubił, o czem powiedział mi sam wieczór przed jej przyjazdem. Poczta już odchodzi, a więc do widzenia!

Zawsze kochająca Cię przyjaciółka Ruth.

PANNA ADA BROOKE DO PANI BROOKE

20 listopad

Najdroższa Mateczko!

Wszystko w najwięk zym porządku, bo p. Campbell stracił już głowę. Śpiewałam mu dziś jego trzy ulubione pieśni, których się wyuczyłam i był zachwycony moim głosem. Byliśmy razem w teatrze i na kilku dalekich spacerach. Pogoda jest piękna, a ciepło jak w Nicei. Nie powiedział mi wprawdzie dotychczas niczego, z czego mógłbym wnioskować, że ma zamiar ożenić się ze mną, ale jest już bardzo poufały. Muszę być cierpliwą, a mam wrażenie, że wszystko ułoży się według mego życzenia. Nie byłam jeszcze nigdy tak szczęśliwą jak obecnie. Może masz rację mateczko co do mych włosów. Zaczęłam je przyciemniać, chociaż p. Campbell powiedział dopiero wczoraj że nie widział jeszcze tak pięknych włosów jak moje. — Zamówiłam sobie ładną suknię koloru gołąbkowo-szarego, odcień, który p. Campbell bardzo lubi. Nie gniewaj się na mnie, bo jest dość droga, kosztuje 15 gwinei. Musiałam także sprawić sobie loki, które nadają się do koloru moich włosów. Podczas kąpieli w morzu wyciągają się moje włosy i przez kilka godzin nie mogę ich uporządkować. To też loki te będę nosiła specjalnie pod kapelusz, aby podczas spacerów korzystniej wyglądać. Codziennie prześlę Ci dokładne sprawozdanie. Oczekuj ważnej wiadomości każdej chwili. Wyobrażam sobie, jak zmartwione będą te wstrętne dziewczyny naszego miasta, gdy wrócę zaręczoną z mężczyzną, który ma 3000 funtów szt. rocznego dochodu.

Pozostaję z głęboką miłością

Twa córka Ada.

JAMES CAMPBELL DO JACKA HOLMES HARE COURT TEMPLE

20 listopad.

Kochany Jacku!

Chciałbym się z Tobą koniecznie zobaczyć a ponieważ nie mogę przyjechać do miasta, zapraszam Cię do siebie na sobotę i niedzielę. Mógłbym wprawdzie wybrać się do Ciebie, ale jestem mocno zajęty, prawdę powiedziawszy przykuty, a więc szkoda mi każdej chwili.

A wiesz, co powodem? Otóż szalenie się zakochałem i jestem nareszcie oczarowany. Czy przypominasz sobie, jak często drwiliśmy z podobnych rzeczy? Jak ja je sam ośmieszałem? Ale brzeg puharu nęcił długo me usta, a w końcu przylgnął do nich tak pieszczotliwie, że będę musiał wypić jego zawartość. Wybranką moją jest panna Brooke, która mieszka w tym samym pensjonacie, zaledwie od kilku dni. — Jest bardzo ładna i ponętna — nietylko w moich oczach ponieważ wszyscy ją podziwiają. Jest dobrze zbudowana szykowna, ma miły wyraz twarzy, ale najbardziej podziwiam jej złote bujne włosy. Jest również mądra, ale największą jej zaletą jest ta szczera naiwność, zupełnie jak u dziecka. Jest przeciwstawieniem tych rafinowanych kokietek które w dzisiejszych czasach na każdym kroku spotykamy. Sądzę, że wszystko składa się dobrze i że się na niej nie zawiodę, ale jestem tak zdenerwowany, że nie orjentuję się w naturalnym biegu sprawy. Mimoto zaryzykuję i za kilka dni poproszę o

Rozmaitości ze świata

Kto jest bardziej wstydliwy? Mężczyzna czy kobieta?

Jedno z najpoczytniejszych pism francuskich „Candide" zwróciło się ostatnio do przedstawicieli nauki i sztuki z pytaniem: Kto jest bardziej wstydliwy — mężczyzna czy kobieta?"

Król śmiechu, ulubiony humorysta Courteline odpowiada na pytanie krótko i stanowczo: „Bezsprzecznie mężczyzna! Kobieta nie zna prawie uczucia wstydliwości. Mamyż się na to uskarżać? — Byłoby to często z naszej strony wielką niewdzięcznością".

Wybitny krytyk Paul Souday dowodzi: „Wstydliwość jest wynalazkiem mężczyzny, który kobieta oddawna przyswoiła sobie, gdyż oceniła jego znaczenie w walce płci; wstydliwość jest dla kobiety albo środkiem podobania się, albo też wykrętnym pretekstem — w obydwóch wypadkach niczem innem jak kobiecą chytrością".

Gwiazda kabaretu paryskiego, niezrównana Mistinguette, wypowiada natomiast zdanie wręcz odmienne: „Wstydliwość jest właściwością kobiety".

Słynny malarz Van Dongen rozstrzyga kwestję ogólnie, pozostawiając ją ostatecznie bez rozwiązania: „Kto wstydliwszy? — Brzydsze z dwojga" i wnet dodaje: „Niekoniecznie musi to być mężczyzna."

Drugi zaś przedstawiciel sztuki plastycznej Roubille mówi: „Tylko mężczyzna jest wstydliwy. Pamiętam. jakeśmy — dwudziestu mężczyzn — byli zmięszani, gdyśmy przy poborze stanęli nadzy przed majorem. Podczas kiedy na każdym balu więcej niż dwadzieścia pań z towarzystwa zupełnie obnażonych spaceruje na sali bez najlżejszego zażenowania. A na ulicy? Prawda, że harmonijna swoboda kobiety współczesnej jest ładniejsza od dawnego skrępowania, nigdy jednak kobieta nie rozdawała tak siebie jak dzisiaj. My na tem wygrywamy, one tracą. Czyż bowiem ciekawość nie jest formą pożądania? Oczywiście, najmniej wstydliwe kobiety są najlepiej zbudowane. Kobiety pod tym względem przez los skrzywdzone, starają się ukryć — ile się da — swe upośledzenie.

Pogląd p. Melexisa, redaktora „Ewy", przeczy poprzedniemu: według niego najłatwiej zatracają wstydliwość kobiety najbrzydsze. Inaczej u mężczyzn: wstydliwość mężczyzny jest w stosunku odwrotnie proporcjonalnym do jego urody.

Cenione autorka Gyp (księżna de Martel), staruszka dobiegająca do siedmdziesiątki stwierdza: „Ongi może kobieta, obecnie — napewno mężczyzna".

Marcel Prevost, subtelny znawca duszy ludzkiej, precyzuje: „Kobieta — przed, mężczyzna — po".

Binet Valmer formułuje prawo: „Wstydliwość maleje wraz z pięknością. Ponieważ kobiety uważane są — słusznie czy niesłusznie — za płeć piękną, więc..." Wniosek jest aż nazbyt łatwy.

Adwokatka p. Lucylla Tynaire-Grenaudier omija bezpośrednie wypowiedzenie się z charakterystyczną zręcznością: „Podzielić wstydliwość między mężczyznę i kobietę? — Ach pozostało wszak do podziału tak mało!"

Kierowniczka artystycznej pracowni krawieckiej, czarodziejka mód, p. Jenny, śmieje się serdecznie: „Kto jest bardziej wstydliwy? — Naturalnie, że mężczyzna, bo on to przecie, podniecając kobietę do najśmielszych wybryków, stopniowo doprowadza ją do tego, iż wyzbyła się całkowicie wstydliwości. Teraz, gdy kobieta ma już tak mało do ukrycia on zaś do pożądania, niezawodnie tęskni za tem, co sam doszczętnie zniszczył".

Wreszcie poważny chirurg, profesor Lecene, oświadcza: „Bezwątpienia mężczyzna, jest on bowiem bardziej daleki od zwierzęcości".

Na piętnaście zatem głosów jeden tylko, jeden jedyny głos Mistinguette. przyznaje kobiecie przewagę we wstydliwości.

Związek urzędowych blagierów

(—si) Młody francuski Jean de Pierrefeu wydał zaraz po wojnie książkę pt. G. Q. G. (Grand Quartier General), w której podał mnóstwo faktów o sposobach fabrykacji komunikatów wojskowych podczas wielkiej wojny światowej. Sztaby generalne uważały za swój obowiązek mylnie informować opinję publiczną i w tym celu angażowały zawodowych literatów, którym poruczono właśnie misję upiększania tych komunikatów. Teraz Jean de Pierrefeu proponuje zwołanie do Genewy zjazdu redaktorów oficjalnych komunikatów podczas wielkiej wojny z jednym tylko punktem porządku dziennego a mianowicie „Comment nous avons menti" (w jaki sposób kłamaliśmy). Celem tego zjazdu powinno być zdemaskowanie metod sztabów generalnych, zdążających do przedłużania wojen. Pierrefeu wykazuje na przykładach, w jaki sposób sztaby generalne obu stron walczących utrzymywały sztucznie entuzjazm wojenny i przeszkadzały prawdzie w jej pochodzie. Wątpić jednakowoż należy, czy plan francuskiego pisarza zostanie zrealizowany. A szkoda wielka!

Spólnik szpiega Redla

Z Pragi donoszą, że w tych dniach zmarł tam skazany na pięć lat ciężkiego więzienia za szpiegostwo Iwan Piotrowski. Przed swoją śmiercią zeznał Piotrowski, że był spólnikiem słynnego austrjackiego szpiega, pułkownika Redla. Z polecenia rosyjskiego sztabu generalnego poznał Piotrowski za pośrednictwem Redla adjutanta Hötzendorfa i dzięki temu udało mu się wydostać i sfotografować cały niemiecko-austrjacki plan operacyjny wojny światowej. W myśl tego planu główne siły Niemiec i Austrji miały być skierowane przeciwko Francji i Belgji, a nie przeciw Rosji.

Piotrowski był bardzo rozgoryczony, że został skazany w Czechosłowacji, chociaż bez jego „pomocy" Czechosłowacja nie byłaby wcale powstała.

Śmierć poczwórnego „Sri"

W Indjach umarł tymi dniami maharadża nazywający się Sri Sri Sri Sri sir Ugyen Wangtshuck K.C.I.E. Z Butanu, a śmierć jego wywołała w całej Anglji powszechny żal. Słowo „Sri" jest tytułem hinduskim, aim częściej się powtarza, tem stanowisko właściciela tytułu jest większe i poważniejsze. Ugyen Wangtshuck tytułował się cztery razy Sri, a ponadto był jeszcze sirem i wreszcie „Knight Commander of the order of the empire". Maharadża mieszkał w swojem państewku w zupełnem odosobnieniu bez kontaktu ze światem. Dwa razy tylko opuścił swoją rezydencję, pierwszy raz wyjeżdżając do Londynu na pogrzeb Edwarda VII, a drugi raz do Lhassy, stolicy Tybetu. Drugą tę podróż przedsięwziął w interesie ekspedycji sir Francisza Youngshusband który w roku 1904 wyprawił się do Tybetu. Maharadża wyjechał do Lhassy, by dopomóc tej ekspedycji oraz pośredniczyć w pertraktacjach z władzami tybetańskiemi. Sir Ugyen Wangtshuck otrzymywał od rządu angielskiego roczną subwencję w kwocie 100.000 rubli i do końca swego życia pozostał wiernym przyjacielem Anglji. Dowodów swej wierności dał bardzo wiele podczas wojny światowej, posyłając na front kontyngenty swej armji.

——o§o——

RABINDRANATH TAGORE bawi obecnie w Berlinie, dokąd przybył na kilkudniowy pobyt. Jak donosi telegram z Berlina, indyjski poeta zamierza pozyskać kilku niemieckich profesorów dla założonego przez siebie instytutu naukowego w Santiniketan.

ŚLUB LUDENDORFA. We wtorek odbył się w Tautzing ślub Ludendorfa z lekarką Matyldą Kremnitz, z powodu której rozwodził się niedawno ze swą żoną. Ślub, wbrew pierwotnym zapowiedziom, nie odbył się w Monachjum, lecz w Tautzing.

Odpowiedzi redakcji.

L. N.: Ma Pan rację! Urządzenie turnieju przez „Jutrzenkę" — klub sportowy, do którego należą wyłącznie Żydzi — akurat w święto Rosz Haszanah, było grubym nietaktem.

CIEKAWSKI: Symboliczne figury Rolnictwa, Przemysłu Handlu itp.

L. K.: Oburzenie Pańskie jest słuszne, atoli na podstawie zaciągniętych przez nas informacyj doszliśmy do przekonania, że wiadomego incydentu nie należy generalizować.

IGNOTUS, JASŁO: Należy zwrócić się do K. C. Hitachdutu, Kraków, Dietla 105 ofic. II p.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WARSZAWA: Macistes Marco w filmie sensacyjnym pt. „Potwór z Wyspy San Silos" oraz wesoła komedja.

NOWOŚCI: „Kobieta, której się nie kocha".

REDUTA: „Pożar dżungli".

WANDA: „Krwawy kapitan Blood".

SZTUKA: „Precz z aktorkami" (Glorja Swanson)

UCIECHA: „Syrena z Sewilli" (Priscilla Dean) i „Dancingowe kobietki".

PROMIEŃ: „Iwonka" (Jadwiga Smosarska).

---

jej rękę. Postanowiłem ożenić się za kilka miesięcy, ale dotychczas nie spotkałem kobiety, która odpowiadałaby mi na żonę. Wiesz, jest tu również bardzo miłe dziewczę, eleganckie, skromne niejaka pan na Smith, do której się przywiązałem, ale od chwili ukazania się panny Brooke przestałem o niej myśleć.

A zatem, życz mi szczęścia drogi stary chłopcze!

Twój Jim.

PANI BROOKE DO PANNY ADY BROOKE

21 listopad.

List Twój był zachwycający zdaje się że dobrze swą rolę zagrałaś. Widzę, że nawet moje rady są zbyteczne, ale postaraj się o to, aby p. Campbell jak najprędzej się oświadczył. Nie pozwól na żadną zwłokę i użyj całego wpływu w tym kierunku. Oczekuję z niecierpliwością następnego listu, który powinien zawiadomić mnie o Twych zaręczynach.

Głęboko kochająca Cię

Clara Brooke.

PANNA ADA BROOKE DO PANI BROOKE

30 listopada.

Droga Mamo!

Donoszę Ci straszną i druzgocącą nowinę. Pióro wypada mi z ręki i muszę się wysilać by Ci kilka słów skreślić. Wszystko skończone, jestem tego najzupełniej pewną. Dziś przed objadem zaprosił mnie p. Campbell na spacer. Posłuchałam Twej rady i zabrałam się energicznie do rzeczy, tak, że opanowałam go zupełnie. Zaledwie wyszliśmy z domu przemawiał do mnie czułemi słówkami i stopniowo coraz bardziej się zapalał. Wiał chłodny wiatr i w innych warunkach nie byłabym absolutnie poszła na groblę. Ale ponieważ była zupełnie pusta — sądziłam, że będzie to najodpowiedniejsze miejsce, które ułatwi mu wstąpienie na właściwą drogę. Przeczucie nie zawiodło mnie, bo zaledwie uszliśmy kilkanaście kroków p. Campbell powiedział mi, że od kilku dni czeka na sposobność, by pomówić ze mną o ważnej sprawie, która jest tak drogą jego sercu. Wzruszony przerwał na chwilę rozmowę, a ja w skupieniu czekałam na decydujące słowa. — W tej samej chwili jednak zerwał się gwałtowny wicher unosząc mój kapelusz w towarzystwie przypiętych loków! Wrażenie było piorunujące. Pan Campbell pobiegł za kapeluszem, a jeżeli dożyję nawet 100 lat, nie zapomnę nigdy tego ironicznego spojrzenia, gdy mi go podawał. Możesz sobie przedstawić moją mdlejącą minę.

Grunt usunął mi się z pod nóg, nie wiem, jak mogłam pójść o własnych siłach. Wracaliśmy w ponurem milczeniu, a podczas objadu nastrój był niezmieniony. Jestem tak roztargniona, że nie mogę więcej pisać.

Twoja nieszczęśliwa córka

Ada.

JAMES CAMPBELL DO JACKA HOLMES

Birghton, 3 grudnia.

Drogi Jacku!

Po otrzymaniu tego listu pomyślisz, że jestem kapryśnym jak kobieta. Panna Brooke rozczarowała mnie zupełnie i wobec tego zmieniłem moje postanowienie. Nie mogę Ci wyjawić właściwego powodu, ani też nikomu nigdy o tem nie wspomnę, ale w każdym razie zaznaczam, że przyczyną nie jest ani charakter ani reputacja młodej panny, lecz drobnostka, która pozwoliła mi zobaczyć wszystko w innem świetle.

Przypominasz sobie może, że w jednym z poprzednich listów wspomniałem Ci o pannie Smith. Otóż dziś rano oświadczyłem się jej i zostałem przyjęty. Jedno jedyne spojrzenie w niebieskie poczciwe oczy mej narzeczonej upewnia mnie o przyszłem szczęściu. Jak niewymownie szczęśliwy jestem, że przypadek przyszedł mi z pomocą — i że na czas mogłem się jeszcze wycofać z pod wpływu tej drugiej osoby.

Pojutrze przyjadę do miasta na kilka godzin i postaram się z Tobą zobaczyć.

Jim.

Zawsze Twój

TELEGRAM OD PANNY BROOKE DO PANI BROOKE

3 grudnia.

Wszystko skończone. Oczekuj mnie dziś wieczór. Dalszy pobyt bezcelowy.

(Tłum z ang. Helena April)

KRONIKA

Wschód słońca 5 m. 09 | Wrzesień 16 Czwartek 8 Tiszri 5687 | Zachód słońca 17 m. 50

Przedłużenie ważności paszportów konsularnych

Ministerstwo spraw zagranicznych wydało ostatnio okólnik do wojewodów, regulujący kwestję przedłużenia ważności paszportów, wydawanych obywatelom polskim zagranicą przez konsulaty polskie. Wedle nowego zarządzenia może być przedłużona ważność owych paszportów przez władze administracyjne pierwszej instancji tzn. przez starostwa, tylko na przeciąg trzech miesięcy. Ważności krótko terminowych paszportów konsularnych nie można przedłużać. Przy przedłużaniu ważności paszportu konsularnego należy stwierdzić, czy właściciel paszportu mieszka istotnie zagranicą.

Nowy zespół teatru im Słowackiego

— ZESPÓŁ TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO W SEZONIE 1926/27 rozpoczynającym się w dniu dzisiejszym jest następujący: Dyrektor Dr Zygmunt Nowakowski, sekretarz Stefan Kordowski, referent literacki Dr Tadeusz Świątek, dekorator Bolesław Kudewicz, dział muzyczny Kazimierz Meyerhold. Pracownią strojów damskich kieruje p. Anna Juty.

Artystki: Barwińska Zofja, Bednarska Marja, Bednarzewska Konstancja, Błochowna Zofja, Czartorzyska Justyna Drabikówna Eugenja, Granowska Taida, Hałacińska-Gawlikowska Helena, Hańska Jadwiga, Kłońska-Sauerowa Antonina, Koronkiewicz Teofila, Kosmowska Ada, Kossocka Jadwiga, Kosiecka Stanisława, Starska Halina, Śniadecka Ludwika. Wernicz Janina, Żelewska Zuzanna.

Artyści: Burnatowicz Tadeusz Brodzikowski Kazimierz, Chodecki Jerzy, Filus Franciszek, Jednowski Marjan, Karczewski Zdzisław, Komornicki Leopold, Kułakowski Zygmunt, Kustowski Stanisław. Kwieciński Eugenjusz, Leliwa Józef, Miarczyński Włodzimierz, Milski Stanisław Niewiarowicz Roman, Rozmarynowski Henryk, Sawan Zbigniew, Socha Artur, Sosnowski Józef, Suchcicki Aleksander, Surzyński Władysław, Szymborski Wacław, Turski Stefan, Woźnik Władysław, Wybrański Wincenty, Wysocki Franciszek, Żurowski Lucjan.

— JUTRZEJSZY SWIĄTECZNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA" ukaże się w zwiększonej objętości.

— ŻYCZENIA DLA PREZYDENTA ROLLEGO. Onegdaj jawiła się deputacja Tow. właścicieli realności Wielkiego Krakowa u prezydenta Rollego w osobach pp. Dra Ludwika Schneidra i dyr. Aszkenazego, składając życzenia z okazji zaprzysiężenia na prezydenta miasta. Również przyjął w tym dniu p. prezydent deputację Tow. Strzeleckiego w osobach Dra Schneidra i radcy Iglickiego, która przybyła celem złożenia życzeń z okazji zaprzysiężenia.

— DYREKTOR MIEJSKIEJ IZBY OBRACHUNKOWEJ p. Jan Krzyżanowski po kilku tygodniowym urlopie powrócił i objął urzędowanie.

— ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO. W dniu wczorajszym rozpoczęła się we wszystkich szkołach krakowskich, średnich i powszechnych normalna nauka szkolna, poprzedzona nabożeństwem. W związku z rozpoczętym rokiem szkolnym panuje w całym mieście ożywiony ruch. Zwłaszcza w okolicy księgarń i antykwarń w Rynku gł. i na ul. Szpitalnej przeciągają tłumy młodzieży, zakupując książki szkolne.

— WPISY NA UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI rozpoczęły się w dniu wczorajszym i potrwają do 30 bm. Pierwszy dzień wpisów zaznaczył się bardzo silnym napływem studentów, którzy zapisywali się głównie na wydział filozoficzny. Prawie wszyscy wpisujący się studenci przedkładają dziekanowi świadectwa niezamożności dla uzyskania rozłożenia na raty opłat uniwersyteckich.

Sąd przysięgłych skazał mordercę żołnierza na karę śmierci przez powieszenie

Drugi oskarżony uwolniony od winy i kary. — Skazaniec nie przyjął wyroku.

Wczoraj, po trzechdniowej rozprawie przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie okręgowym karnym zapadł wyrok w procesie Stanisława Marszowskiego i Jania Szewczyka, oskarżonych o zamordowanie żołnierza Jana Kota w Tomaszowicach pod Wieliczką.

Po przesłuchaniu ostatnich świadków, którzy nie podali żadnych nowych szczegółów, nastąpiły wywody prokuratora Sozańskiego i adwokatów Dra Grossmana oraz Dra Schwarzbarta.

Prokurator Sozański wykazywał w swem plaidoyer, że mordu musiało dokonać dwóch sprawców ze względu na dwa narzędzia zbrodnicze, znalezione nazajutrz koło rzeki, a opierając się na zeznaniach świadków twierdził, że właśnie obaj oskarżeni dokonali morderstwa.

Obrońca Marszowskiego adw. Dr Grossman udowadniał niemożliwość znalezienia się swego klienta w krytycznym czasie na miejscu czynu, zaś obrońca Szewczyka adw. Dr. Schwarzbart w całogodzinnej mowie opierając się na zupełnym braku motywów czynu u swego klienta, zbijał oskarżenie jako oparte na wątłych poszlakach, a w zupełności pozbawione konkretnych dowodów winy.

Po resume przewodniczącego sso: Swiądrowskiego sędziowie przysięgli 8 głosami zatwierdzili winę osk. Marszowskiego, zaś 6 głosami zaprzeczyli winę osk. Szewczyka.

Na podstawie tego werdyktu Trybunał skazał Marszowskiego na karę śmierci przez powieszenie, zaś Szewczyka uwolnił od winy i kary.

Skazany nie przyjął wyroku i zgłosił zażalenie nieważności, wobec czego sprawa Marszowckiego będzie rozpatrywana przez Sąd Najwyższy w Warszawie.

Szewczyk został wypuszczony na wolność.

Bandycki napad młodocianych opryszków na woźnicę

Policja aresztowała Kazimierza Polończyka (lat 16), Marjana Filipowicza (lat 13), Włodzimierza Filipowicza (lat 16), Franciszka Leśniaka (lat 15), Józefa Reszkę (lat 16), Kazimierza Horaka (lat 13) Hermana Felczera (lat 17), i Błażeja Kameczurę (lat 15), którzy dnia 13 bm. napadli bryczkę Antoniego Wydrycha z Piasków Wielkich celem jej okradzenia. W szczególności starali się oni skraść tecykę skórzaną przypuszczając. że znajdują się w niej pieniądze. Przeszkodził im w tem siedzący na bryczce furman Józef Ams, który z batem w ręce starał się napastników odpędzić. Opryszki wówczas rzucili się na furmana i jeden z napastników Kameczura pchnął go nożem w plecy. Gdy napadniętemu nadszedł z pomocą Wydrych opryszki rozbiegli się, tak, że Wydrychowi udało się przytrzymać tylko Felczera. Wczoraj zostali wszyscy wyśledzeni i aresztowani. Rannego Amsa przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

— KURSA LEKARSKIE. Wydział lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, zachęcony powodzeniem kursów wiosennych, zamierza w jesieni bieżącego roku urządzić szczegółowe kursa lekarskie twarjące 4—8 tygodni. Bliższe dane znajdują się w prasie lekarskiej, względnie bliższych wiadomości udzieli sekretarjat Wydziału lekarskiego (Kraków — Uniwersytet).

— POCIĄGI KĄPIELOWE KURSUJĄ DO 30 bm. Dyrekcja Kolei Państwowych donosi, że codzienny bieg pociągów Nr. 603/6703 i 6704/604 z wagonami do Krynicy oraz bieg wagonów bezpośredniej komunikacji Kraków —Truskawiec w pociąg Nr. 29—22 przedłuża się do dnia 30 września włącznie, zaś bieg pociągów 409/410 między Poznaniem a Krakowem do dnia 5 października włącznie.

— ZACIĄG OCHOTNICZY. D. O. K. V komunikuje, że zaciąg ochotniczy do służby w piechocie został przedłużony do dnia 15 lutego 1927 r. Jako ochotnicy mogą być przyjmowani mężczyźni urodzeni w latach 1907, 1908, i 1909 nieposiadający cenzusu naukowego, uprawniającego do służby półtorarocznej.

Również mogą poborowi, urodzeni w r. 1903 a zaliczeni do nadkontyngentu wnosić podania do P. K. U. o powołanie ich do czynnej służby w piechocie w marcu 1927 r. Podania należy wnosić do przynależnej P. K. U. do dnia 15 lutego 1927 r. — Termin wcielenia 17 do 19 marca 1927 r.

— ZAŻALENIE NIEWAŻNOSCI OD WYROKU UWALNIAJĄCEGO Dra BADERA. Jak się dowiadujemy, prokurator Michałowski wygotował w przepisanym terminie wywód zażalenia nieważności od wyroku uwalniającego Dra Jana Badera od zarzutu zbrodni zabójstwa bł. p. Ludwika Marguliesa. Odpis wywodu zażalenia nieważności będzie w najbliższych dniach przesłany Dr. Baderowi, który ma prawo do dni 8-miu wnieść przeciw wywód. Następnie zażalenie nieważności wraz z przeciw-wywodem i całymi aktami sprawy odesłane zostanie do Sądu Najwyższego w Waarszawie.

POŻAR NA MOŚCIE. Wczoraj popołudniu zaalarmowano straż pożarną, że wybuchł pożar na żelaznym moście kolejowym na Wiśle między Krakowem a Podgórzem. Przybyła na miejsce straż w sile dwóch plutonów stwierdziła, że od iskry z lokomotywy zapaliły się drewniane progi, na których leżą szyny. Ogień wkrótce ugaszono.

— WYPADEK PRZY PRACY. Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala Jana Zielińskiego, robotnika. któremu transmisja urwała 4 palce u lewej ręki. Wypadek nastąpił w garbarni na Ludwinowie.

— ZAMYKAĆ OKNA! Jan Czuwaj zam. przy alei Dąbrowskiego l. 8 w Podgórzu zgłosił do policji, że w nocy z dnia 13 na 14 bm. dostał się do jego mieszkania przez otwarte okno nieznany sprawca i skradł mu ubranie męskie, koloru bronzowego z portfelem zawierającym 260 zł. gotówką i dokumentami osobistemi oraz biżuterją, wartości około 700 zł. — Również tejsamej nocy dostał się w tensam sposób nieznany sprawca do mieszkania Marji Królikowskiej, zam. przy alei Dąbrowskiego l. 10 i skradł ubranie męskie, wartości 120 zł.

— UJĘCIE SZAJKI ZŁODZIEJI KOLEJOWYCH. W ręce policji wpadli Józef Sosik (lat 23) Stanisław Kurdziel (lat 31) i Wincenty Szwabowski wszyscy z Krakowa, którzy od kilku miesięcy dopuszczali się kradzieży z magazynów na dworcu towarowym na szkodę różnych właścicieli. Kradli oni systematycznie mąkę, cukier, kaszę, kawę, kalosze, płótno itp. i sprzedawali Bronisławie Zdziechowicz, właścicielce sklepu przy ul. Długiej l. 56, w której dużą ilość towarów zakwestjonowano. — Zdziechowiczą również aresztowano i odstawiono do aresztów sądowych.

— OKRADZIONY STUDENT. Szczerbiński Marjan student, zam. przy ul. Wolskiej l. 5. doniósł do policji, że w nocy z 13 na 14 bm. skradziono mu z niezamkniętego pokoju i nie zamkniętego kufra portfel z gotówką 40 dolarów i 150 zł. i dokumentami.

— CZYJ ROWER? Organa policyjne aresztowały Juljana Zielińskiego (lat 19) z Tyńca, który dnia 12 bm. skradł na szkodę nieznanego właściciela z bramy domu przy niewiadomej ulicy w Krakowie damski rower marki „Waffenrad". Rower ten znajduje się w ekspozyturze urzędu śledczego, gdzie poszkodowany może go rozpoznać.

— MARJA SOBCZYK, zam. przy ul. Radziwiłłowskiej l. 8 doniosła do policji, że ubiegłej nocy skradziono jej z piwnicy 8 kur i dwa koguty. Sprawca dostał się do piwnicy przez okienko od ulicy Radziwiłłowskiej, od którego wyrwał kraty.

—ogo—

— ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY PRZY PRZEDSWICIE komunikuje, że wpisy kończą się nieodwołalnie dnia 21 bm. Otwarcie U. L. nastąpi w dniu 25 bm. wykładem p. M. Mühlsteina o Achad Haamie. W obecnym roku szk. wygłoszone zostaną następujące cykle wykładów, a to pp. prof. gimn. O. Mahler: „Polska współczesna", M. Mühlstein: „Historja literatury hebrajskiej", Inż. Ch. Löwenstein: „Nauka o Palestynie współczesnej". Dr K. Steina: „Kwestja żydowska po wojnie światowej". Izaaka Sterna: „Historja żydowska od Majmonidesa", Jakóba Sterna: „Kultura starożytnego Wschodu". E. Steina: Wielkie postacie literatury europ.". M. Schön berga: „Anatomja, fizjologja i hygjena człowieka.

—ogo—

— ZACHODNIO-MAŁOPOLSKI ZWIĄZEK TOWARZYSTWA OPIEKI NAD SIEROTAMI ŻYDOWSKIEMI wezwał wszystkie Komitety Lokalne i Stowarzyszenia opieki sierocej w całej zachodniej Małopolsce do urządzenia w przeddzień Sądnego Dnia (Erew Jom Kipur) we wszystkich synagogach i domach modlitwy zbiórki na sieroty żydowskie z okazji t. zw. „Kares". Jesteśmy przekonani, iż żaden Żyd nie wykluczy się w dniu bilansu swego sumienia, w dniu przeznaczonym specjalnie do czynnego uzewnętrznienia uczucia miłosierdzia i litości, od datku na tak szlachetny cel. Apelujemy przeto do społeczności żydowskiej o poparcie powyższej akcji.

—o-o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

LETNI TEATR ŻYDOWSKI „HAOR" (Stradom 11)

(pocz. o godz. 8'30 wiecz.)

Sobota: „Chinke Pinke".
Niedziela: „Piękna Amerykanka".

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Czwartek: „Książę Niezłomny" (otwarcie sezonu).
Piątek: „Książę Niezłomny".

TEATR POPULARNY „NOWOSCI".

(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Czwartek: „Krakowiacy i Górale".
Piątek: „Dwie Sieroty" (premjera).

Z giełdy

Kraków, 15. 9 PAT. Akcje: Przemysłowy aBnk 0.21, 0.23, Hipoteczny 0.76 Małopolski 0.26, Tohan 0.30, 0.32, Ziem. kredytowy 0.06, Komercjalny 14, Związku Sp. Zarobk. 7.50, Parowozy 0.47, Górka 0.20, iSersza 4.45, Nafta 0.50 Azot 0.35, Elektrownia 36, 0.30, Krakus 0.35, 0.38, Chodorów 100, 101, zł, Piasecki 1.90, 2, Pharma 1.30 Chybie 6.60, 6.85

Giełda warszawska

Warszawa 15 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8 96, sprz. 8'98 kup. 8 94.
Belgja 24 80, 24 86, 24 74.
Londyn 43 .9, sprz. 43'90, kup. 43'68
N. Jork 9'—. sprz. 9'02, kup. 8'98.
Paryż 25 90. sprz. 25'96, kup. 25'84.
Praga 26 .2 sprz. 26'8 kup. 26 66,
Szwajcarja 174'40, sprz. 174 84, kup. 173 96
Włochy 32.0, 3 68, 32'52.
Wiedeń 127'.0 sprz. 127'62, kup. 1.6'98

Akcje: Bank Małapolski Kraków —'— Bank Przemysłowy Lwów 0'26 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7— Puls 6'50 Wild —' Cegielski 20 00, Parowozy 0'44 Zawiercie 22 50 Żegluga 0'21 Polska nafta 0 65, Siła i Światło 27'— Chmiołów —— Starachowice 2 29, Pocisk 1'70 Zieleniewski 1525, Żyrardów 1430 Chodorów 99'—

Giełda zbożowa.

Poznań, dnia 15 b. m. (PAT) Żyto 32 00—33'.0— Pszenica 42'50—45'.0, — Jęczmień 2.,00—27'00, — Jęczmień wyborowy 30'00—33 50, — Owies 25'——27'., — Mąka żytnia 70% 49'50 —'—, — Mąka żytnia 50% —'——51'-, — Mąka pszenna 65% 65'-, 71'.0, — Otręby żytnie 20 50—21'.0, — Otręby pszenne 22 -

tendencja stała, groch Wiktorja zwłaszcza lepsze gatunki posyukiwane.

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 15 b. m. (PAT **Dewizy.** Amsterdam 2 39., Belgrad 12.., Berlin 16.59 Bruksela 195., Budapeszt 9.19 Bukareszt 357. Chrystjania —'—. Kopenhaga 1.8 65. Londyn 34.9 Madryt 108'30 Medjolan 2.54, Nowy Jork 70'95, Paryż 2025 Praga 2097, Sofja 5'13, Sztokholm 189'20, Warszawa 78'25 — 78'.5, Zurych 136'93 dolary 7.4 90, belgijskie —'— bułgarskie 15 25 duńskie —'— marki niemieckie 168.., angielskie ...1, jugosłowiańskie 1..9, norweskie —, polskie 77'75—78'75 rumuńskie ..4 szwedzkie —'— szwajcarskie 136'60 hiszpańskie —'— czeskie 20'93 węgierskie 9914. tureckie —'—

Akcje: Zieleniewski 116'., Silesja —'—, Fanto 150 Gal. karpaty 105, Galicja 1030, Siersza 36', Bank Małopolski — Bank Hip. —'. Tepege —'—.

Giełda zurychska

Zurych, 15. 9 PAT. Paryż 14.775, Londyn 25.115, Nowy Jork 5.17 1/4, Belgja 14.20, Włochy 18.65, Holandja 207.40, Berlin 123.15, Wiedeń 73.10, Sztokholm 138 7/8 Oslo 113.45, Kopenhaga 137.40. Sofja 3.79, Praga 15.325, Warszawa 58, Budapeszt 72 50. Białogród 9.15, Ateny 6.125, Konstantynopol 2.70. Bukareszt 2.625, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 209. Tendencja spokojna.

Giełda paryska

Paryż, 15. 9 PAT. Londyn 170, Nowy Jork 35.01, Belgja 96 Hiszpanja 535.50, Włochy 126, Szwajcarja 677, Danja 930, Holandja 1404, Norwegja 767, Szwecja 936.50, Rumunja 17,50, Niemcy 834.

Giełda londyńska

Londyn, 15. 9 PAT. Nowy Jork 4.85 15/32 Holandja 12.10 7/8 Francja 169.56, Belgja 177 1/8, Włochy 134 3/4, Niemcy 20.39, Szwajcarja 25.105. Hiszpanja 31.72, Danja 18.27 1/4, Szwecja 18.145, Norwegja 22.145, Helsingfors 192 13/16, Praga 163 7/8.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 15. 9 (AW) Warszawa 10.94, Londyn 485 i pół, Paryż 286 i pół, Wiedeń 14.12, Praga 296 1/4, Włochy 369 i pół Belgja 275, Budapeszt 14.12, Szwajcarja 19.34, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 40.09, Oslo 21.92, Kopenhaga 26.57, Sztokholm 26.75, Hiszpanja 15.31, Bukareszt 50.50, Berlin 23.81 i pół Belgrad 177, Montreal 100.15.

Co uchwalił międzynarodowy kongres lóż masońskich?

Białogród, 15. 9 PAT. Wczoraj zakończył tu obrady Międzynarodowy Kongres Lóż Masońskich. W kongresie tym wzięli udział przedstawiciele lóż Francji, Belgji, Niemiec, Austrji Polski, Hiszpanji, Rumunji, Szwajcarji, Czechosłowacji, Grecji, Turcji, Jugosławji, Meksyku, Chile Portugalji i Węgier

Na ostatniem posiedzeniu kongresu przyjęto jednomyślnie następujące rezolucje: 18 lóż masońskich poszczególnych krajów w tej liczbie 16 europejskich, zebranych w Białogrodzie pod egidą międzynarodowego związku wolnomularskiego wyraża braterskie podziękowanie wielkiej loży jugosłowiańskiej za serdeczne przyjęcie oraz współpracę z braćmi, którzy mieć będą odtąd na celu jedynie wspólne dążenie do przygotowania lepszej przyszłości. Wierne zasadom społecznym i moralnym, na których opiera się wolnomularstwo zebranie daje wyraz życzeniu, aby idee wolności demokracji mogące zapewnić sprawiedliwość i szacunek w stosunkach między obywatelami stały się podstawą stosunków między narodami. Aby osiągnąć cele, do których dąży społeczeństwo, loże masońskie przeniknięte nawskróś duchem pokoju winne propagować i utrzymywać wszelkie usiłowania zmierzające do uregulowania konfliktów w drodze arbitrażu. Zebranie wyraża jaknajlepsze życzenia wysiłkom Ligi narodów zmierzającej do utrwalenia pokoju oraz do zmniejszenia zbrojeń, które oby z czasem zupełnie zostały zaniechane. Jednakże niebezpieczeństwo konfliktów istnieje w szczególności na terenie ekonomicznym. Rozwiązania tych konfliktów należy szukać na drodze pokojowej. Badać te konflikty i przewidywać je zna czy to, co w pewnym stopniu je rozwiązać. Kongres wyraża opinję, iż z inicjatywy lóż masońskich poszczególnych krajów, powinny być powoływane do życia komitety, które miałyby za zadanie szukanie środków do rozwiązywania w drodze pokojowej konfliktów ekonomicznych. Kongres wyraża wreszcie radość, iż dzięki swoim pracom może się przyczynić do dzieła zbliżenia międzynarodowego, życząc zarazem, aby okazje tego rodzaju odbywały się możliwie jaknajczęściej.

Generał Gajda dowodzi ruchem faszystowskim

Praga, 15. 9 PAT. Wieczorne wydanie „Prawo Lidu" donosi jakoby generał Gayda, odbył w niedzielę ubiegłą w miejscowości Czernosin pod Pragą konferencję z kilkoma oficerami Dziennik wyraża zdziwienie, że czynni oficerowie odbywają konferencje z generałem, który pod takiemi warunkami został wydalony z armji. Wieczorne „Ceskie Slovo" potwierdza doniesienia „Prawa Lidu" i uzupełnia je w tym kierunku, że uzbrojone związki faszystów odbyły w niedzielę koło Czernosic ćwiczenia w strzelaniu. Gen Gajda w pełnym mundurze wziął w tych ćwiczeniach udział i niemi kierował. Podobno miał się już nawet utworzyć faszystowski sztab generalny. Po wsiach popierają gen. Gaydę w szczególności właściciele dóbr.

Powrotny lot por. Orlińskiego

Tokio, 15. 9 PAT. Por. Orliński wyleciał dnia 13 bm. do Osaki i Heiko na północny wschód od Seulu (Korea) gdzie zmuszony był wylądować. Aparat cały.

Czy Francja toleruje przeciwników faszyzmu?

Paryż, 15. 9 PAT. „Le Matin" donosi że w czasie wczorajszej rozmowy z prezesem Rady ministrów Poincarem, ambasador włoski Awezzana ograniczył się jedynie do zwrócenia uwagi na podniecenie wielkiej opinji publicznej podejrzewającej Francję o pobłażliwość wobec przeciwników faszyzmu. Według tego dziennika Poincare z łatwością wykazał ambasadorowi, iż odpowiedzialność za zamach na Mussoliniego spada wyłącznie na policję włoską, która jedna ma tylko możność zamknięcia dostępu do Włoch osobnikowi nie posiadającemu żadnego dowodu osobistego.

W Trjeście stan oblężenia

Lublana, 15. 9 PAT. „Jutro" donosi z Trjestu, że przyszło tam do starć między policją a faszystami, przyczem uczyniono użytek z broni palnej. O ile dotychczas można było stwierdzić, zabity został jeden faszysta, zaś jeden został ciężko ranny. Po stronie policji jest wielu rannych. Wieczorem ogłoszono wTrjeście stan oblężenia.

Tajemnicze strzały w Grecji

Sofja, 15. 9 PAT. Bułgarska straż graniczna stacjonowana koło Demirkapu słyszała wczoraj przez całe popołudnie gwałtowne strzały armatnie i karabinowe na terytorjum greckiem. Przypuszczalnie rozegrała ię ta kanonada między Demirhissar a Betrina. Oficerowie bułgarscy zażądali od oficerów greckich wyjaśnień w tej sprawie, których ci ostatni nie byli im w stanie udzielić. Oficerowie i żołnierze greckiej straży granicznej znajdują się nadal na swoich posterunkach. Przypuszczają, że zaszła w mniejszości Demirhissar zbuntowała się, albo że między zwolennikami Pangalosa a Kondylisa przyszło do nowych starć.

Jeszcze jeden zamach na pociąg w Niemczech

Wrocław, 15. 9 PAT. Kolejowy dziennik dyrekcji wrocławskiej komunikuje iż wczoraj o godzinie 10'20 rano znalazł jeden z budników koło miejscowości Petersdorf na linji Hirschbreg—Schreiberchan tuż przed nadejściem pociągu osobowego 30 kilowy ciężki kamień na szynach, który natychmiast usunął. W związku z tem udało się natychmiast aresztować sprawcę zamachu, którym jest pewien robotnik wiejski niejaki Alfred Gröbel.

Omnibus powietrzny

Berlin, 15. 9 PAT. Z Dessau donoszą do prasy berlińskiej o pomyślnym przebiegu lotu próbnego, jaki odbył tam wczoraj olbrzymi omnibus powietrzny konstrukcji Junkersa Największy ten ze znanych aparatów lotniczych samolot zaopatrzony jest w 3 motory popędowe, o sile 400 koni każdy. posiada olbrzymie kabiny, urządzone według najnowszej techniki i może pomieścić 25 osób.

Ekspedycja karna do kolonji portugalskiej

Lizbona, 15. 9 PAT. Minister kolonji zarządził wysłanie do Makao ekspedycji karnej złożonej z oddziału artylerji i piechoty w sile 2000 ludzi. Ekspedycji tej towarzyszyć będą dwa krążowniki.

Hrabina niemiecka fałszuje testament swego męża - Żyda

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 14 9. (T) Sensacyją dnia jest niezwykły wypadek sfałszowania testamentu, jaki zaszedł w Poczdamie. Sprawa przedstawia się następująco: Pewna hrabina niemiecka zaślubiła w swoim czasie żydowskiego profesora Schnabla, człowieka bardzo zamożnego, którego poznała w jednym z wiedeńskich szpitali. Hrabina wyszła za Schnabla jedynie dla pieniędzy, pozatem, jak twierdzi, do męża swego czuła odrazę, jako do Żyda a nadto była o 5 lat starsza. Przed kilku tygodniami prof. Schnabel zmarł wśród niewyjaśnionych dotąd okoliczności. Testamentu żadnego nie znaleziono. Jednakże w tych dniach zjawiła się wdowa w sądzie z rzekomym testamentem, w którym zmarły miał jej zapisać swój cały, bardzo znaczny majątek. Przy bliższem rozpatrzeniu okazało się, że testament jest fałszywy. Zachodzi podejrzenie, że sprytna hrabina zamordowała w sposób podstępny swego męża, ażeby zawładnąć jego fortuną.

Ucieczka hrabiny - oszustki!

Berlin, 14 9 godzina 22 (T) Hrabina von Leiningen (tak się nazywa wdowa po zmarłym profesorze Schnablu) mimo słowa, że nie opuści Poczdamu zbiegła dzisiaj wieczorem w niewiadomym kierunku. Rozesłano za nią listy gończe.

Były prezydent Meksyku uprowadzony przez Indjan

Meksyk City, 14. 9 PAT. United Press. Około 1000 Indjan szczepu Yaqui napadło na pociąg, w którym znajdował się były perzydent Obergon. Walka między Indjanami a wojskiem, które konwojowało pociąg trwała 3 godziny, przyczem Indjanie uprowadzili Obregona. Sądzą, że rozchodzi się tutaj o spisek agentów Huerty, którzy wmówili w Indjan, że Obregon jest odpowiedzialny za niedawne aresztowania ich przywódców. Z nadbrzeżnych miast zostały wysłane wojska na terytorjum szczepu Yaqui.

Lord Reading ma kierować akcją państw europejskich w Chinach?

Pekin. (AW) Interwencja angielska zdaniem tutejszych kół rządowych nie ulega wątpliwości. Powołują się tutaj na głosy prasy angielskiej, w pierwszym rzędzie zaś „Times'a" i „Daily Telegraph". Inspirowane artykuły robią niedwuznaczne aluzje do konieczności aktywnego wystąpienia Anglji na terenie chińskiej wojny domowej. Fakt dotychczasowej nieinterwencji angielskiej przypisywany tu jest nieuzgodnieniu dotychczas formy wystąpienia przez zainteresowane rządy w szczególności rządy angielski i japoński. Rokowania ma prowadzić z ramienia Anglji lord Reading, który jest przez Anglików wysuwany na kierownika wspólnej interwencji państw europejskich w Chinach. Z przywódców chińskich mówi się o Czang Tso Linie, jako o osobistości któraby mogła zjednoczyć obozy antybolszewickie Chin. Kandydatura ta będzie niewątpliwie poparta przez Japonję bez zastrzeżeń.

Epidemja w Łodzi

Warszawa, (AW) Płonnica w Łodzi przybiera na sile. W ostatnim tygodniu zgłoszono 50 nowych wypadków zachorowań. — Kilka osób zachorowało również na dur brzuszny.

Ciekawe wykopaliska archeologiczne na Pomorzu

Toruń, (AW). W ciągu ostatnich kilku tygodni odbywały się z ramienia Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu archeologiczne badania przedhistorycznych mogił w powiecie Chojnickim. Badania te prowadził prof. Uniwersytetu Poznańskiego Kostrzewski, który rozkopał kilka mogił otoczonych t. zw. kręgamik amiennemi. Badacz zamieścił ostatnio w „Słowie Pomorkiem" obszerne sprawozdanie ze swych prac na podstawie których doszedł do wniosku, iż zarówno groby jak i znalezione w nich szkielety i przedmioty pochodzą z okresu rzymskiego z II w. po Chr. W roku przyszłym odbędzie się dalszy ciąg poszukiwań archeologicznych w lasach pomorskich, które kryją w swem łonie jeszcze wiele ciekawych-zabytków przedhistorycznych.

Podziękowanie F. I. D. A. C.-u dla rządu polskiego

Warszawa, 15. 9 PAT. Kierownik MSZ. otrzymał od b. prezesa kongresu Fidacu p. J. Crossfielda pismo następującej treści: W imieniu Fidacu składam panu najszczersze podziękowania za wspaniałe przyjęcie, jakie zostało zgotowane Fidacowi. Dowiedzieliśmy się bardzo wiele o waszym kraju, a ludnością jego, której przedtem nie znaliśmy, zostaliśmy zachwyceni. Powracamy do siebie przeniknięci najgłębszemi uczuciami dla polskiego narodu, który może być pewien, że Fidac będzie zawsze gotów udzielić wszystkiego, co jest w jego mocy, aby dopomóc pokojowemu rozwojowi Polski. J. Crossfield, prezes kongresu Fidacu w Polsce.

Ile kosztował strajk angielski?

Londyn, 15. 9 (L) Wedle doniesień „Westminster Gazette" strajk górników kosztował dotychczas Anglję 350 miljonów funtów szter.

Bezrobocie w Anglji

Londyn, 15. 9 PAT. Liczba bezrobotnych w dniu 6 bm. wynosiła 1,559.500 czyli, że w stosunku do poprzedniego tygodnia ilość bezrobotnych wzrosła o 9 741.

—§o—

Klęska konserwatystów w Kanadzie

Londyn, 15. 9 PAT. Wybory w Kandadzie zakończyły się wielką klęską konserwatystów. Należący do konserwatystów premjer i 3 ministrowie padli przy wyborach. Do nowej Izby gmin wejdzie prawdopodobnie większość liberałów.

—o—

Komuniści w Rosji mogą lokować majątki w Bankach

Moskwa, 15. 9 PAT. Centralny Komitet Partji Komunistycznej ogłosił następującą uchwałę: Członkowie stronnictwa komunistycznego mają prawo lokowania swych prywatnych oszczędności w bankach Postępowanie takie nie oznacza naruszenia moralności partyjnej, jeżeli oszczędności pochodzą z osobistych zarobków.

Uspokojenie w Chinach

Londyn, 15. 9 PAT. Otrzymano tu uspakajające wiadomości o sytuacji w Chinach. Jak donoszą ostatnie depesze, gen. Yang-sen zaproponował wysłanie do I-Szang delegacji wc elu omówienia i zlikwidowania incydentu w Wan Sien. Rokowania z delegacją chińską prowadzić będzie admirał angielki.

* * *

Tokio, 15. 9 PAT. W czasie rozmowy z ambasadorem Stanów Zjedn. japoński minister spraw zagranicznych oświadczył, że Japonja zamierza zachować nautralność wobec wypadków w Chinach lecz, że występować będzie w obronie życia i interesów obywateli japońskich w Chinach na wypadek, gdyby im zagrażało jakieś niebezpieczeństwo.

Zgon Rudolfa Euckena

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 15 9. (T) Z Jeny donoszą: Zmarł tutaj wskutek zapalenia płuc znany filozof i pisarz, lauerat nagrody Nobla, Rudolf Eucken.

Powrót min. Zaleskiego

Warszawa (AW) Min. Zaleski spodziewany jst w Warszawie jeszcze w końcu tygodnia. Termin przyjazdu nie jest ustalony, wobec jednak opuszczenia prze pos. Zaleskiego Genewy już we czwartek przyjazd jego nastąpi prawdopodobnie już w sobotę do Warszawy.

P. Janusz Radziwiłł - posłem w Moskwie

Warszawa, (AW) W poprzednio planowanych zamianach na naczelnych placówkach dyplomatycznych zajdzie prawdopodobnie zmiana. Na stanowisko posła w Moskwie wysuwany jest ostatnio Janusz Radziwiłł, o którym poprzednio była mowa, że ma objąć placówkę w Berlinie. — Pogłoski o otrzymaniu przez Janusza Radziwiłła placówki w Berlinie nie miały oficjalnego potwierdzenia.

Ch. D. popiera rząd?

Warszawa, (AW) Od dłuższego czasu krążą konferencje pomiędzy niektórymi repre-zentantami klubu Ch. D., a rządem, przytem braną jest w rachubę ewentualnoć przejścia Ch. D, do grupy stronnictw rządowych. Znaczną rolę jako pośrednik między rządem a stronnictwem odgrywa w tych rokowaniach min. kolei p. Romocki Przeciwko tym rokowaniom ujawnia się w klubie Ch, D. silna opozycja.

Min. robót publicznych nie ulegnie redukcji

Warszawa (AW). W trakcie opracowywania planu reorganizacji ministerstwa skarbu, zarzucony został, tak długo utrzymujący się projekt skasowania Min. Robót Publicznych. Istotnej reorganizacji ulegnie jedynie ministerstwo koleji. Przekształcone ono będzie na min. komunikacji, do którego zostanie włączony departament poczt i telegrafów.

Biuro sprzedaży kartelu naftowego

Warszawa (AW) Pertarktacje w sprawie reorganiazacji biur sprzedaży kartelu naftowego toczą się w dalszym ciągu. Jak dotychczas osiągnięto porozumienie w sprawach personalnych, wywołujące początkowo duże trudności, przyczem kierownictwo zcentralizowane do biura sprzedaży ma objąć p. Druhe. W sprawie skartelizowania sprzedaży parafiny zagranicą zasadnicze porozumienie zostało również osiągnięte. Jedynie niektóre z wielkich firm wyrazły zastrzeżenia przeciw wysuwaniu stałego kontaktu ze swoimi stałymi odbiorcami.

—o§o—

Tyfus w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 15 9 (T.) Ilość zachorowań na tyfus w Hannowerze wzrosła do 1300, w Duisburgu zachorowało ogółem 100 osób.

Proces o spoliczkowanie Bethlena

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt, 15 9. (D) Z Berna szwajcarskiego donoszą, że proces przeciwko Justowi który spoliczkował w gmachu Ligi Narodów hr Bethlena, rozpocznie się dnia 18 października w Genewie. Proces potrwa 3 dni.

Olbrzymi pożar drzew

Helsingfors, 15. 9 PAT W dniu 13 bm. wieczorem o godz. 10-tej spaliły się w Kotkach składy drzewa. należące do towarzystwa „Halla" a obejmujące 3000 standartów, wartości 6 miljonów mk. fińskich. Pastwą płomieni padło wiele budynków wartości 2 miljonów mk. fińskich, składy należące do Towarzystwa „Gutzeity" wreszcie znaczna ilość wagonów kolejowych. Przyczyną pożaru było krótkie spięcie.

Firma A. Słoniewski i J. Schmidt

Kraków, ulica Bernardyńska L. 2

poleca wyroby znanych firm:

Towarzystwa Zakładów Żyrardowskich

wszelkiego rodzaju płótna lniane i bawełniane, obrusy, serwety, pończochy, skarpetki etc.

Białostockiej Manufaktury Eugenjusz Becker i Ska

plusze, welwety, aksamity, velour-chiffony etc.

Fabryki „Antoniuk“

kołdry i koce.

Sprzedaż hurtowna!

Ceny konkurencyjne!

BERNARD KORNFELD

Dom Bankowy — JASŁO

Rok zał. 1911 Telefon Nr. 27. Rok zał. 1911

załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

Drobne ogłoszenia

Poszukuje się urzędnika samodzielnego, korespondującego po polsku i niemiecku, rutynowanego buchaltera, na stanowisko kierownicze. Oferty z podaniem referencyj i warunków pod „Egzystencja“ do Ad. N. Dziennika

Nauczycielka języka angielskiego, po kilkunastoletnim pobycie w Anglji z ukończonemi tamże szkołami, powróciła do kraju i udziela lekcyj języka angielskiego we wszystkich stopniach. Lekcje pojedyncze i zbiorowe. Warunki przystępne. Bliższa wiadomość: Podgórze, Lwowska 41, parter na lewo

W Krynicy poszukuje pożyczki 4000 dolarów na 3 lata na I. hipotekę. Mieszkanie bezpłatne. Procent według umowy. Zgłoszenia Willa „Beskid“ Krynica

Skradzione blanko weksle dolarowe z moim akceptem unieważniam. Bertold Fränkel, ul. Dietlowska 91

Dywany perskie i kilimy do naprawy, przyjmuje „Dywan“ Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków-Podgórze, Kingi 9 tramwaj 3. Poleca dywany i kilimy po cenach bezkonkurencyjnych

Na Lwów

Zdolny, ustosunkowany, solidny zastępca-akwizytor, przyjmie przedstawicielstwo poważnej fabryki lub domu handlowego. Zgłoszenia sub: „A. B.“ za kwitem do Ad. N. Dz.

WITOLD ŁASZCZYNSKI

Hurtownia towarów włókienniczych.

SPRZEDAZ WYROBOW

ZAKŁADOW PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO

„LUDWIK GEYER“ S. A. w Łodzi

KRAKOW, UL. GRODZKA 50

Skrót telegraf.: **„Tkanina“.**

Konto czekowe P. K. O. Nr. 406.245.

Kupię dom czynszowy niepodlegający ochronie lokatorów. Zgłoszenia pod „Dom“ do Admin. N. Dziennika,

Do wynajęcia dwa pokoje frontowe oddzielnie lub w całości dla 2—4 panów. Osobne wejście wraz z całem utrzymaniem. — Aleja Słowackiego 1, III. p.

Pokój kawalerski z osobnem wejściem obok Bagateli, natychmiast do oddania. Zgłoszenia telefon 3462

Ucznia przyjmie z całem utrzymaniem, ewent. pomocą szkolną w przedmiotach świeckich i hebrajskich. J. Kwitner, nauczyciel, ul. Stanisława 2/II

Unieważnia się zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Icek Hersz Zynger wydaną przez P. K. U., Pinczów p. 45 S. T. K.

Nadchodzi rok szkolny, więc w podarunku,
Masz flaszkę atramentu w najlepszym gatunku,
Pod nazwą „TĘCZA“ w całym świecie słynie,
Atrament, tusze oraz guma w płynie.

Ważne dla P. T. Kupców!

Z dniem 14 września 1926 r. otwieramy dla wygody P. T. Kupców w Krakowie, **przy ul. Meiselsa 8**

Pakownię Towarów Bławatnych

urządzoną na styl łódzki, prowadzoną przez rutynowane siły fachowe.

Towary odbierane będą ze sklepów własnemi specjalnemi wozami.

Ekspedycja solidna i szybka. — Ceny umiarkowane

Dla wygody P. T. Kupców 2 telefony pakowni Nr. 1528 biura Nr. 4581.

Z poważaniem **„EXPRESS“**
Kraków, Krakowska 7.

BUCHALTER-bilansista (bardzo zaufany), rutynowana siła z wieloletnią praktyką poszukuje zajęcia całodziennego, połdniowego lub na godz. Zgłosz. pod „Pilny“ do Ad. N. Dz.

GUZIKI wszelkiego rodzaju poleca **B. Ohrenstein Kraków Bożego Ciała 12, I. p.**

SIŁĘ ŻYCIOWĄ i ENERGJĘ

zawdzięcza tysiące chorych Odżywce-Witaminowoj Dr. Brauna

„SANAVITAN“

Sanavitan zawiera najważniejsze składniki odmładzające i podtrzymujące życie. Środek niezbędny dla niedokarmionych przepracowanych, nerwowych, chorych na różne choroby, rekonwalescentów, dla ciężarnych i karmiących kobiet, rachitycznych i skrofulicznych dzieci. Wielu lekarzy stwierdza cudowne wyniki odżywiania Sanavitanem. **Cena paczki, zawierającej 250 gr. zł. 8·—** Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. — Sprzedaż hurtowna: **Dr. Schuster & Kähler, Tow. Akc. Gdańsk.**

HEBR.-POLSKA FREBLÓWKA

Żyd. Tow. Szkoły Lud. i Średn. w Krakowie

rozpoczyna zabawy dnia **15-go września br.** Wpisy od godz. 8—2 popoł. w sekr. szkoły, Kraków, Brzozowa 5. Opłata zł 12 miesięcznie

BANK LUDOWY W JAŚLE

Spółdzielnia z ogr. odp.

załatwia wszelkie czynności bankowe, finansowe, kredytowe, inkasowe, winkulacyjne itp.

Powierzone zlecenia wykonuje punktualnie licząc minimalną prowizję.

Zarząd:

Kramer Benjamin, prot. kupiec i właśc. real., Dr. Abraham Kornhäuser, adwokat, Robert Rubel, wł. dóbr i rafinerji spirytusu, Salomon Wistreich, prot. kupiec, Benjamin Unger, właściciel realności.

Żywe tłuste karpie

sprzedawać będę od 17 bm. (piątek) **w Hali Rybnej, plac Słowiański** w Krakowie **J. DZIDEK.** — Telefon Nr. 4635.

ŁAZIENKI PARYSKIE

ORAZ KĄPIEL RYTUALNA (MIKWA)

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 19

gruntownie odnowione z komfort. urządzone (bielizna, mydło) ceny bardzo przystępne.

LOSY LOTERJI KLASOWEJ

POLECA:

A. HOLZER, Kantor Wymiany

Kraków, SUKIENNICE L. 9.

I. klasa: cena losu	Zł 40·—
„ ½ „	„ 20·—
„ ¼ „	„ 10·—

ZLECENIA LISTOWNE ZAŁATWIA SIĘ ODWROTNIE.

NAUCZYCIELE

historji Żydów, historji powszechnej, jęz. i literatury polskiej, pedagogiki i dydaktyki oraz jęz. niemieckiego poszukiwani dla I. Hebrajskiego Sem[illegible]jum Nauczycielskiego Stow. „Tarbut“ w [illegible]nie. Oferty z załączeniem świadectw kwalifikacyjnych oraz praktyki szkolnej uprasza się w jaknajszybszym terminie przesłać pod adr.:

Dyrekcji Seminarjum „Tarbut“ Wilno, Plac Orzeszkowej L. 7.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. - Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7.